

SADURCZYKUS TIMES

październik 2013

IX Liceum Ogólnokształcące
im. Mikołaja Kopernika w Lublinie
rok szkolny 2013-2014

– 150 –

rocznica wybuchu Powstania Styczniowego



Tadeusz Ajdukiewicz (1852-1916), Scena z Powstania Styczniowego, 1875

Ogólnopolski konkurs
150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego
DOKUMENTACJA Z OBCHODÓW ROCZNICY

Opracował:

Dr Ireneusz Sadurski, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie

150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego upamiętniłem cyklem wystąpień na temat wielu wydarzeń historycznych XIX wieku. Rozpocząłem od udziału w **międzynarodowej sesji naukowej nt. Rok 1863. Walka–Kraj–Lubelszczyzna–Kościół. Lublin i Lubelszczyzna w latach Powstania Styczniowego** zorganizowanej przez środowiska naukowe Lublina w dniach 10 i 11 stycznia 2013. (zob. str. 5-9).

Miałem zaszczyt znaleźć się wśród wybitnych historyków uczelni lubelskich: prof. Ryszarda Bendera, prof. Eugeniusza Niebelskiego z KUL-u oraz prof. Wiesława Śladkowskiego i prof. Małgorzaty Villaume z UMCS, a także zaproszonych historyków z zagranicy. Wygłosiłem referat nt. **„Szkoła „buntowników”. Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku”**, w którym zwróciłem uwagę na aspekt wychowawczy podjętego tematu. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego, zwłaszcza z okresu około powstaniowego, dają wspaniałą wzór dla dzisiejszej młodzieży. Mimo działań rasyfikacyjnych i represji ze strony zaborcy zachowali postawę patriotyczną, doceniali rolę wykształcenia, które daje szansę zajęcia wysokiego miejsca w strukturze społecznej. Materiały z sesji ukażą się w księdze pamiątkowej poświęconej 150. Rocznicy Powstania Styczniowego. Mój artykuł został oddany do druku i będzie wydany w lubelskich czasopismach naukowych.

Omówienie sesji na temat Powstania Styczniowego na Lubelszczyźnie zamieścił **Gość Lubelski**. (zob. str. 9-10).

Kurator Oświaty w Lublinie Pan Krzysztof Babisz zaprosił mnie do **udziału w pracach jury quizu historycznego oraz do wygłoszenia prelekcji historycznej**, adresowanej do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa lubelskiego (zob. str. 11). Spotkanie zostało zorganizowane **z okazji 150. rocznicy Powstania Styczniowego w dniu 15 stycznia 2013 r. z inicjatywy Pani Jolanty Szolno-Koguc, Wojewody Lubelskiego i Lubelskiego Kuratora Oświaty** w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. W pierwszej części uroczystości odbył się quiz historyczny dla gimnazjalistów z wiedzy o Powstaniu Styczniowym w stylistyce i formie teleturnieju 1 z 10. W części drugiej wygłosiłem referat na temat budzenia patriotyzmu wśród gimnazjalistów lubelskich w 1861 r., dzięki inicjatywie kilku nauczycieli, z dyrektorem Józefem Skłodowskim na czele. **Na zakończenie spotkania odbyła się debata historyczna o Powstaniu Styczniowym**. Za udział w spotkaniu i wygłoszenie prelekcji otrzymałem podziękowanie i wyrazy uznania od Pani Jolanty Szolno-Koguc, Wojewody Lubelskiego i Pana Krzysztofa Babisza, Lubelskiego Kuratora Oświaty (zob. str. 11-12, 14).

Moja inicjatywa spotkała się z pozytywną opinią i została również doceniona przez **Zarząd Fundacji Niepodległości w Lublinie**. Uczestnicy spotkania podkreślili ważność podjętej problematyki, która ułatwiła zrozumienie XIX-wiecznej historii współczesnej młodzieży. (zob. str. 13).

Dla uczczenia 150. rocznicy Powstania Styczniowego Wydział Oświaty i Wychowania w Lublinie zorganizował **apel i zapalenie znicza pamięci**, w lubelskich liceach i gimnazjach 22 stycznia 2013 r. Odpowiedzialność za przebieg uroczystości powierzono mojej osobie. **W ramach tej akcji przy tablicy upamiętniającej Powstanie Styczniowe przedstawiłem uczniom IX LO udział ich rówieśników, gimnazjalistów lubelskich z lat 60. XIX wieku w manifestacjach religijno-patriotycznych i samym powstaniu na Lubelszczyźnie**. Przybliżyłem młodzieży postaci kilku byłych uczniów i absolwentów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie: **Leona Frankowskiego, Jakuba Rejnera, Kazimierza Bogdanowicza, Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa), Zdzisława Skłodowskiego.**, którzy wyraziście zaznaczyli się w okresie powstania. (zob. str. 15-16). Następnego dnia 23 stycznia 2013 r. w 150. rocznicę wybuchu Powstania młodzież IX LO uczestniczyła w **odstąpieniu pomnika ku czci powstańców styczniowych** u zbiegu al. Kraśnickiej i ul. Bohaterów Monte Casino w Lublinie. Opis tej uroczystości zamieszczony został w „**Zwiastunie**”. Na prośbę organizatorów spotkania streszczenie mojego referatu wygłoszonego na Zamku Lubelskim znalazło się w powyższym czasopiśmie. (zob. str. 17-20).

W ramach obchodów 150. rocznicy Powstania Styczniowego, dzięki dużej życzliwości i wsparciu Pani Dyrektora Zofii Bieleckiej i grona pedagogicznego IX LO 27 lutego 2013 r. zorganizowałem **sesję naukową z udziałem wybitnych historyków lubelskich: prof. Wiesława Śladkowskiego i prof. Eugeniusza Niebelskiego**. W sesji uczestniczyły także kilkusobowe delegacje uczniów ze szkół lubelskich pod opieką nauczycieli historii. Problematyka sesji koncentrowała się wokół gimnazjalistów lubelskich, Leona Frankowskiego oraz Ignacego Walickiego, zesłańca i pioniera sadownictwa w Rosji, którzy demonstrowali jawnie swoje uczucia narodowe. (zob. str. 21-24). Przed sesją, wraz z młodzieżą IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lublinie udaliśmy się na osiedle POWSTANIA STYCZNIOWEGO, szukając wśród mieszkańców odpowiedzi na pytanie, „**Kim byli patronowie naszych ulic**”. Wyniki sędziwej ulicznej potwierdziły niewielką wiedzę historyczną mieszkańców. (zob. str. 25-28). Podjęte działania jednocześnie wdrażały młodzież do systematycznego uczestnictwa w regionalnej kulturze miasta Lublina.

Pod moją opieką i z moją pomocą merytoryczną w dniu 8 marca 2013 r. uczniowie IX LO przystąpili do **konkursu międzyszkolnego** pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty i Dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin na **prezentację multimedialną nt. „Bohaterom Powstania Styczniowego”**. Spośród nadesłanych 191 prac z 45 szkół Lublina wyróżnienie potwierdzone dyplomem otrzymała uczennica klasy I C Aleksandra Wójcik, (profil biologiczno-chemiczny), za przedstawioną prezentację poświęconą Henrykowi Wiercieńskiemu (1843-1923), absolwentowi Gimnazjum Lubelskiego z 1860 r. powstańcowi styczniowemu i zesłańcowi syberyjskiemu. (zob. str. 29). Ja natomiast otrzymałem podziękowanie od Dyrektora WOIŃ Urzędu M. Lublin (zob. str. 30).

Kolejnym wydarzeniem poświęconym Powstaniu, w którym uczestniczyłem wraz ze swoimi uczniami, była **gra miejska**. Uczniowie klasy II D - Bartosz Faudyga, Jakub Piskorek, Ewelina Wąchała, Marlena Kowalska i Agata Wawszczak, **uzyskali wyróżnienie w Grze o nazwie „1863” – śladami powstańców z okazji 150. Rocznicy Powstania Styczniowego**, zorganizowanej przez Bursę Szkolną przy ul. Pogodnej 52 w Lublinie. Gra polegała także na wytyczeniu szlaku różnych miejsc, w których w latach 1860-1861 odbywały się manifestacje religijno-patriotyczne w mieście. Szlak kończył się na najstarszym starym cmentarzu lubelskim przy ul. Lipowej, gdzie znajdują się groby powstańców styczniowych i grób ks. Piotra Ściegiennego. (zob. str. 31).

Rocznica Powstania Styczniowego została upamiętniona również w szkolnym czasopiśmie „**Sadurczyk Times**”, które redaguje wraz z uczniami IX LO od 2004 r. Tę linię mojego zaangażowania w pracy naukowej i pedagogicznej potwierdzają kolejne numery czasopisma. Tym samym wiedza uczniów została wzbogacona o nowe informacje z zakresu współczesnej problematyki wydarzeń historycznych i powstań narodowych w XIX w.

Zorganizowane sesje historyczno-naukowe stanowią część zaplanowanego przez nas tryptyku narodowego obejmującego polskie powstania: 1794, 1830/31, 1863/64 r. W jego ramach w styczniu 2010 r. odbyło się pierwsze sympozjum, poświęcone Powstaniu Styczniowemu 1863/64. (zob. str. 32). Sympozjum, które odbyło się w listopadzie 2010 r. w 180. rocznicę Powstania Listopadowego, dotyczyło Lublina w pierwszych miesiącach walk powstańczych na przełomie 1830/31 r.¹ Cały nasz tryptyk przewidujemy zamknąć w przyszłym roku szkolnym sympozjum z okazji 220 rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej.

¹ <http://copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2010-11.pdf>

Rok 1863. Walka–Kraj–Lubelszczyzna–Kościół. Lublin i Lubelszczyzna w latach Powstania Styczniowego



LUBELSKIE OBCHODY
150 ROCZNICY
 POWSTANIA
 STYCZNIOWEGO
 Lublin styczeń 2013

Pod patronatem honorowym
 Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego

ZAMEK LUBELSKI – 10 STYCZNIA, CZWARTEK

- Otwarcie obchodów i sejmik naukowy
 9.00 Msza św. O.O. Duszpasterstwa na Starym Mieście, nabożeństwo patriotyczne, następnie praca w Zamku.
 10.00 Otwarcie obchodów i sejmik Prezydent m. Lublina Krzysztof Żuk, Dyrektor Muzeum Lubelskiego Zygmunt Namulski, prof. Eugeniusz Niebelski

Międzynarodowa konferencja naukowa

Rok 1863. Walka–Kraj–Lubelszczyzna–Kościół

LUBLIN I LUBELSZCZYŻNA W LATACH POWSTANIA STYCZNIOWEGO

- Przewodzący: prof. Eugeniusz Niebelski
 10.30 Ireneusz Świątek (Lublin), *Scieżka „hustawowa”*. Gwiazdki i świątki w manifestacjach 1911 roku.
 10.50 Ryszard Bondar, *Polacy wyznawcy meczetowego w manifestacjach patriotyczno-rytualnych na Lubelszczyźnie w 1911 roku.*
 11.30 Przerwa
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 11.30 Tomasz Beytan (KUL), *Noc styczniowa na Lubelszczyźnie. Piętno walki*
 11.50 Wiesław Śliadkowski (UMCS), *„Książki zdobyte przez kawalerię.”* Leon Frankowski i jego bracia.
 12.30 Jerzy Skrzypczak (Maz. Regionalne w Mińsku), *Obchody w powstaniu 1863 roku i ich późniejsze losy*
 12.50 Dyskusja
 13.30 Przerwa obiadowa

KRAJ, WALKI, REPERKUWIE

- Odczyty popołudniowe, przewodzący: dyrektor Zygmunt Namulski
 14.30 Małgorzata Wilińska (UMCS), *Zygmunt Miłkowski w powstaniu 1863 roku*
 14.50 Edward Wielewicz (KUL), *Przekładem Kościół i Polacy w relacjach austriackiej prasy w 1863.*
 15.30 Hildebrand Goddeeris (KUL/Leuven, Belgia), *Opis i analiza polskiej literatury belgijskiej reakcji na powstanie 1863 roku*
 15.50 Artiom Czermyżew (Abakana-Rosja-Kielce), *Zmiany polityczne w Królestwie*
 15.50 Przerwa
 Przewodzący: prof. Małgorzata Wilińska
 16.30 Dziejność Stanisławów (Ukraina-Ukraina), *Dia stobit i dia Syberii. Zdobycie i gospodarcze dotychczas polskich zesłańców w Zabajkale*
 16.30 Sławomir Leociak (Abakana-Rosja-Siedlce), *Polscy zesłańcy w powstaniu styczniowym we Wschodniej Syberii*

WETERANI I PAMIĘĆ 63 ROKU

- 16.50 Małgorzata Michałska-Bescha (UJK Kielce), *Dwajdzieci lat. Zwycięstwo weteranów 63 roku*
 17.30 Andrzej Kocotowski (Lublin, Zamek), *Młodzi weterani 1863 roku w czasach II Rzeczypospolitej*
 17.30 Dyskusja – wykład red. Adama Sikorskiego: *Młodzi pamięć walk na Lubelszczyźnie*

Komitet organizacyjny

Prezident: Jolanta Grzesiak
 Wiceprezident: Stanisław Żuk
 Sekretarz: prof. Antoni Białecki
 Sekretarz: prof. Stanisław Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar

Komitet organizacyjny

Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar
 Przewodzący: prof. Ryszard Bondar

KUL – 11 STYCZNIA, PIĄTEK

Aula Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego

Kościół katolicki
 I Jego duchowieństwo wobec 1863 roku

- 9.00 Otwarcie obrad
 Rektor KUL ka. prof. Antoni Dybicki, prof. Eugeniusz Niebelski
 DUCHOWNI W SPISKU I POWSTANIU
 Przewodzący: prof. Eugeniusz Niebelski
 9.30 Jan Piak (KUL), *Niechcący (zakładnik). Symbolika religijna i narodowa w latach 1863-1863*
 9.50 Elżbieta Orzechowska (Zadonia), *Przed wybuchem. Kler i powstanie w manifestacjach i rytuałach*
 10.30 Karol Budziński (IPN Warszawa), *Duchowieństwo i sprawy kościoła-kościółki w manifestacjach religijno-patriotycznych 1863-1863*
 10.30 Wiesław Ceban (UJK Kielce), *Duchowieństwo i sprawy duchowieństwa katolickiego i austriackiego i powstanie dla Centralnego Komitetu Narodowego w 1863 roku*
 10.50 Przerwa
 Przewodzący: o. prof. Roland Frej
 11.30 Adam Pruszyński (IPN Łódź-Włocławek), *Duchowieństwo Włocławka w latach Powstania Styczniowego*
 11.30 Irena Wodzisławska (KUL), *Współczesność „Włocławek”. Gen. Michał Marcinowski wobec Kościoła na Litwie w 1863 roku*
 11.50 Witold Bosoński (KUL), *Kościół na Litwie w powstaniu styczniowym i walki 1863-1864.*
 12.30 Tadeusz Kruczek (AAO), *Opis i analiza walki w 1863 roku*
 12.30 Andrzej Nowak (UJK Kielce), *Współczesność konferencji w przedporuczeniu politycznym emigracyjnym 1863-1863*
 12.50 Dyskusja
 13.15 Przerwa obiadowa
 14.00 *Zawsi i śmierć 1863* (grupa rekonstrukcyjna z Banku Zdrojów) – pokaz walk partyzanckich, dziedzielnice KUL

NA ZESŁANIU I W POLITYCZNYCH OPINIACH

- Odczyty popołudniowe, przewodzący: prof. Wiesław Śliadkowski
 14.30 Eugeniusz Niebelski (KUL), *Losy duchowieństwa na Syberii Wschodniej 1863-1901*
 14.50 Stanisław Włoch (UJK Kielce), *„Nieprzejmiony wrogowie Rosji”. Kościół i duchowieństwo Kościoła Polskiego w oczach cenzury politycznej*

DUKUMENTY, PAMIĘĆ, TRADYCJA

- 15.30 Halina Szymaszek (Włocławek), *Wieloletnie dokumenty archiwalne o Kościele i powstaniu 1863*
 15.30 Elżbieta Orzechowska (PSB Kraków), *Przebieg obywateli wobec Kościoła i Cytadeli. Książki powstania w białym Kościele Słowackiego*
 15.50 Przerwa
 Przewodzący: prezydent KUL a. prof. Andrzej Derdźka
 16.30 Czesław A. Żuk (C.O.V.), *Ep. Władysława Basilewskiego i jego rola w powstaniu styczniowym*

BEZOCENIENIE ŚWIĘCI EPOKI POWSTANIA STYCZNIOWEGO

- 16.30 Roland Frej (KUL), *Święci i Magisterium Kościoła katolickiego epoki Powstania Styczniowego*
 16.50 Ks. bp. Cyprian Kłopotowski (Działek, Rosja), *Kościół katolicki na Syberii i walki z Rosją – historia, pamięć i duszpasterstwo dziś.*
 17.30 Dyskusja i zamknięcie sejmiku



150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego upamiętniłem cyklem wystąpień na temat wielu wydarzeń historycznych w XIX wieku. Rozpocząłem od udziału w międzynarodowej sesji naukowej nt. **Rok 1863. Walka–Kraj–Lubelszczyzna–Kościół. Lublin i Lubelszczyzna w latach Powstania Styczniowego zorganizowanej przez środowiska naukowe Lublina w dniach 10 i 11 stycznia 2013.** Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się 10 stycznia o godz. 9:00 mszą świętą w bazylice OO. Dominikanów na Starym Mieście, po czym na **Zamku Lubelskim** nastąpiło otwarcie sesji, nad którą patronat objęło miasto Lublin. W imieniu Prezydenta miasta

Lublina Krzysztofa Żuka dokonał go **dyrektor Muzeum Lubelskiego historyk dr Zygmunt Nasalski.**

Miałem zaszczyt znaleźć się wśród wybitnych historyków uczelni lubelskich: prof. Ryszarda Bendera, prof. Eugeniusza Niebelskiego z KUL-u oraz prof. Wiesława Śladkowskiego i prof. Małgorzaty Villaume z UMCS, a także zaproszonych historyków z zagranicy².

Wygłosiłem referat nt. **„Szkoła „buntowników”. Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku”**, w którym zwróciłem uwagę na aspekt wychowawczy podjętego tematu. Uczniowie Gimnazjum Lubelskiego, zwłaszcza z okresu około powstaniowego, dają wspaniały wzór dzisiejszej młodzieży. Mimo działań rusyfikacyjnych i represji ze strony zaborcy zachowali postawę patriotyczną, doceniali rolę wykształcenia, które daje szansę zajęcia wysokiego miejsca w strukturze społecznej. Szerszemu ogółowi społeczeństwa Lublina, a tym bardziej Lubelszczyzny, niewiele dziś mówią nazwiska uczniów i absolwentów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie, którzy podczas powstania styczniowego zaangażowali się w walkę niepodległościową.



Uczestnicy sesji: dr Ireneusz Sadurski, prof. Ryszard Bender, prof. Eugeniusz Niebelski, dr Zygmunt Nasalski

² Byli to: Idesbald Goddeeris (KULeuven, Belgia), Artiom Czernyszew (Abakan–Rosja–Kielce), Ewgienij Siemionow (Ułan-Ude Rosja), Sergiusz Leończyk (Abakan–Rosja–Siedlce).

W Archiwum Państwowym w Lublinie znajduje się bogaty zasób źródeł, który umożliwił ukazanie udziału gimnazjalistów lubelskich w manifestacjach patriotyczno-religijnych przed powstaniem styczniowym. Jako historyka interesuje mnie również problematyka przeszłości regionu lubelskiego. Podejmowane przeze mnie inicjatywy miały na celu: poszerzenie treści programowych, nauczanie logicznego myślenia, zdobycie umiejętności pozyskiwania wiedzy pozapodręcznikowej, dokonywania krytycznej selekcji informacji i wyboru.

Materiały z sesji ukazały się w księdze pamiątkowej poświęconej 150. rocznicy Powstania Styczniowego. Mój artykuł został oddany do druku i będzie wydany w lubelskich czasopismach naukowych.

Galeria zdjęć z sesji międzynarodowej na Zamku Lubelskim w dniu 10 stycznia 2013 r.





Omówienie sesji na temat 150 rocznicy Powstania Styczniowego na Lubelszczyźnie zamieścił **Gość Lubelski**. W oparciu o tekst mojego wystąpienia przedstawiona została problematyka gimnazjalistów lubelskich w manifestacjach religijno-patriotycznych poprzedzających Powstanie Styczniowe.

Uczniowie Gimnazjum Gubernialnego wyraźnie buntowali się przeciwko nauce języka zaborcy i jego wykładowcy. Rosyjski był, zatem w kompletnym upadku, a w szkole

rozbrzmiewała polska mowa. Gimnazjaliści odmówili nauki języka rosyjskiego oraz korzystania z podręczników do historii, które fałszywie ukazywały dzieje Polski, a niektórzy z nich zniszczyli podręczniki i zeszyty do rosyjskiego. Na uwagę zasługuje głośne wydarzenie, dotyczące osoby profesora Eugeniusza Stepanowa, które zdarzyło się w szkole w 1862 r. Autor wspomnień Bronisław Znatowicz, podaje, że w pierwszych dniach funkcjonowania Liceum, w klasie III pojawienie się profesora języka rosyjskiego wywołało oburzenie, skutkiem, czego posypały się kałamarze i przygotowane wcześniej ziemniaki. Demonstracja ta miała charakter protestu przeciwko obecności języka rosyjskiego w programie szkolnym. Wskutek tego zajścia profesor rozchorował się i opuścił liceum. Po jego odejściu w 1863 r. szkoła była pozbawiona nauczyciela do nauki rosyjskiego i tak trwało około kilku lat.

Sprawdzianem dojrzałości patriotycznej stały się wydarzenia związane ze zrywem narodowym 1863 r. Już w latach poprzedzających wybuch Powstania Styczniowego, w Lublinie dochodziło do jawnych demonstracji uczuć narodowych. Organizowane były manifestacje będące wyrazem solidarności z ludnością całego Królestwa, by dać wyraz swojemu oburzeniu i buntowi wobec brutalnej



przemocy. Najbardziej aktywną siłą w tych działaniach był udział uczniów Gimnazjum Gubernialnego w demonstracjach patriotycznych. Gimnazjaliści lubelscy ujawniali nazwiska szpiegów i donosicieli, redagowali i rozlepiali ulotki wzywające sklepikarzy do zmiany szyldów na polskie, a tym, którzy tego nie uczynili, wybijali szyby. Młodzież pałała niechęcią do osób, które były znane z rusofilstwa i donosicielstwa do wojska, żandarmerii, policji czy władz cywilnych. Profanowanie godeł rządowych wiszących na biurach władz krajowych to także wyraz sprzeciwu wobec zaborcy. Za przestępstwa polityczne (za udział w zakazanych zebraniach, śpiewy patriotyczne w okolicach kościoła Kapucynów w Lublinie) i naruszanie

obowiązujących przepisów uczniowie skazywani byli na kary aresztu i usunięcie ze szkoły. Dyrektor Gimnazjum Józef Skłodowski, jako patriota rozumiał i podzielał ideały oraz dążenia powierzonej sobie młodzieży. Nie tylko sam dbał o wychowanie patriotyczne gimnazjalistów, ale uczył ich postaw godnych Polaka. Świadomie, na miarę swoich możliwości bronił zagrożonych uczniów uczestniczących w manifestacjach religijno-patriotycznych w okresie przedpowstaniowym.

Moje wystąpienie zostało omówione na łamach Gościa Lubelskiego przez panią Agnieszkę Gierobę³.

VIII

GOŚĆ LUBELSKI

150. rocznica powstania styczniowego

Szkoła buntowników

150 lat to dużo i mało zarazem. I choć może wydawać się, że powstanie styczniowe to dawne dzieje, to gdy lepiej się przyjrzeć, okazuje się, że to wcale nie było tak dawno.

Władysław Rokicki, urodzony w 1917 roku, jeden z obrońców Lublina, wspomina, że jako mały chłopiec gdzieś na początku swojej edukacji spotkał się z weteranami powstania styczniowego. – Dla nas, młodych chłopców, byli to wielcy bohaterowie. Nasi rodzice żyli przecież pod zaborami i dla nich odzyskana niepodległość była czymś nowym, wspaniałym, o co walczyli powstańcy. Pamiętam tego człowieka, gdy opowiadał, jak bardzo Polacy tęsknili za wolną ojczyzną i że czymś naturalnym było dla nich oddać swoje życie w tej sprawie. Może dlatego, gdy wybuchła II wojna światowa my, młodzi, posłaliśmy w ślady naszych bohaterów z narodowych powstań – mówi Władysław Rokicki.

Między narodowa sesja poświęcona 150. rocznicy powstania styczniowego, zorganizowana na lubelskim Zamku oraz na KUL, przypominała tamte czasy, zapisał ludzi walczących o wolność, duchowieństwo, które stanęło do walki z zaborcą nie tylko z bronią w ręku, ale i podnosząc wiernych na duchu i podtrzymując patriotyzm, a także ówczesnych ludzi, którzy dziś są świętymi lub kandydatami na ołtarze. Lublin brał aktywny udział w walkach powstańczych, do których dołączyli nie tylko dorośli, ale i duża liczba młodzieży gimnazjalnej.

Kształtowanie charakteru

Budzenie patriotyzmu wśród uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie było możliwe dzięki inicjatywie kilku nauczycieli, z dyrektorem Józefem Skłodowskim na czele. – Pod różnym pretekstem umiał on obchodzić urzędowe przepisy. Na wycieczkach z dala od miasta pozwalał uczniom śpiewać zakazane pio-

senki i pieśni, m.in. „Jeszcze Polska nie zginęła”, i opowiadał o ważnych wydarzeniach z dziejów Polski – mówi Ireneusz Sadurski, historyk badający tę tematykę w Lublinie. W ślad za dyrektorem poszło kilku nauczycieli, którzy zaczęli prowadzić kursy tajnej literatury emigracyjnej. Na lekcjach czytali zakazaną III część „Dziadów” Mickiewicza, „Jrydiona” i „Psalmy przyszłości” Krasińskiego oraz nauzcili historii ojczyzny.

Bunt

Na początku lat 60. XIX w. uczniowie zaczęli się buntować przeciwko językowi rosyjskiemu i jego wykładom. Nie chcieli też korzystać z rosyjskich podręczników, szczególnie do nauki historii. W latach poprzedzających wybuch powstania styczniowego dochodziło w Lublinie do licznych manifestacji religijno-patriotycznych. Najbardziej aktywna w tych wystąpieniach była młodzież. Uczniowie nocami rozlepiali ulotki, wzywające do zmiany sztyldów rosyjskich na polskie, ujawniali nazwiska szpiegów i donosicieli. Wbrew zakazowi, demonstracyjnie nosili oznaki żałoby narodowej, kolportowali wyrotową literaturę, śpiewali pieśni religijno-patriotyczne. Mimo nasilających się represji i aresztowań gimnazjaliści uczestniczyli w ogólnopolskich obchodach rocznicy bitwy grochowskiej. Dyrektor Skłodowski w miarę możliwości bronił swoich uczniów przed relegowaniem ze szkoły. Za zbytni, zdaniem władz carskich, liberalizm zapłacił utratą stanowiska w 1862 roku. O efekcie jego pracy patriotycznej świadczą jednak liczby. Spośród 706 uczniów ówczesnego liceum – 340 przystąpiło rok później do zbrojnej walki o wyzwolenie Polski. Pracę nauczycieli wspierali rodzice i ka-



Mogiła powstańców styczniowych na lubelskim cmentarzu przy ulicy Lipowej

plani, głosząc płomienne kazania patriotyczne.

Święci z czasów powstania

Jak ten trudny w historii Polski czas wpływał na życie ludzi, czyniąc z nich niejednokrotnie świętych, mówił podczas sesji o. Roland Prejs OFMCap. W epoce powstania styczniowego naliczył on 13 osób, które po latach dostąpiły chwały ołtarzy. Są to Edmund Bojanowski, Celina Borzęcka, Albert Adam Chmielowski, Marceлина Darowska, Zygmunt Szczęsny Feliński, Zygmunt Gorazdowski, Bernardyna Jabłońska, Rafał Kalinowski, Honorat Koźmiński, Bronisław Markiewicz, Jerzy Matulewicz, Maria Luiza Merkert, Angela Zofia Truszkowska. Do tego grona należałoby dodać jeszcze postaci, których procesy beatyfikacyjne właśnie trwają i można oczekiwać, że w niedługim czasie zakończą się wyniki-

sieniem na ołtarze kolejnych osób tej epoki. W tej grupie są Aniela Godecka, Józefa Karska, Maria Ludwika Morawska, Stanisława Barbara Samulowska, Małgorzata Łucja Szewczyk i Romuald Traugott. Wszyscy święci doby powstania styczniowego wychowali się w szczególnej atmosferze. Walki powstańcze zostały poprzedzone wydarzeniami nazwanymi później rewolucją moralną. Były to liczne nabożeństwa połączone z pochodami i manifestacjami, których motywem przewodnim była modlitwa za ojczyznę. Wraz z modlitwą dojrzała świadomość konieczności moralnego odrodzenia narodu.

Wielu powstańców, także z Lubelszczyzny, oddało życie w walce o wolną ojczyznę. I choć ich czyn nie przyniósł oczekiwanego rezultatu, pokazał Polakom i całemu światu, że jeszcze Polska nie zginęła. Agnieszka Gieroba



Sesja poświęcona powstaniu styczniowemu zgromadziła naukowców, studentów i uczniów

³ <http://lublin.gosc.pl/doc/1421183.Powstancy-z-Lublina>.

W DIECEZJACH ▾ | ARCHIWUM GN |

GOŚC LUBELSKI



\$ USD 3



| BISKUPI | GALERIE | HISTORIA ARCHIDIECEZJI | KURIA | PARAFIE |

| KONTAKT | P

lublin.gosc.pl » Wiadomości z archidiecezji lubelskiej » Powstańcy z Lublina

Powstańcy z Lublina

Agnieszka Gieroba

DODANE 2013-01-11 10:17

150 lat to dużo i mało zarazem. I choć może wydawać się, że powstanie styczniowe to dawne dzieje, dokumenty z tamtego czasu, pamiątki, a nawet wspomnienia żyjących świadków, którzy w swej młodości spotkali się jeszcze z weteranami powstania, pokazują, że to wcale nie było tak dawno.



AGNIESZKA GIEROBA/GN

Sesja na lubelskim Zamku

Uczestnicy sesji: Ireneusz Sadurski, Ryszard Bender, Eugeniusz Niebelski, Zygmunt Nasalski

Władysław Rokicki urodzony w 1917 roku, jeden z obrońców Lublina, wspomina, że jako mały chłopiec, gdzieś na początku swojej edukacji, spotkał się z weteranami powstania styczniowego. – Dla nas, młodych chłopców, byli to wielcy bohaterowie. Nasi rodzice żyli przecież pod zaborami i dla nich odzyskana niepodległość była czymś nowym, wspaniałym, o co walczyli powstańcy. Pamiętam, jak ten człowiek opowiadał o tym, jak bardzo Polacy tęsknili za wolną ojczyzną, i że czymś naturalnym było dla nich oddać swoje życie w tej sprawie – mówi Władysław Rokicki.

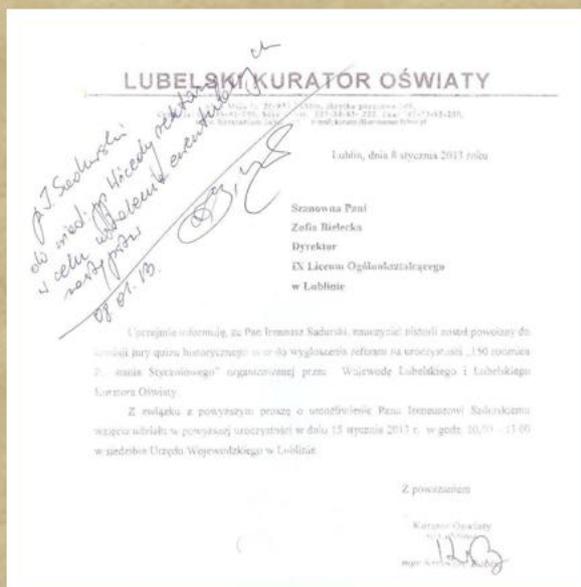
Międzynarodowa sesja poświęcona 150. rocznicy powstania styczniowego zorganizowana na lubelskim Zamku oraz na KUL przypominała tamte czasy, zapal

ludzi walczących o wolność, duchowieństwo, które stanęło do walki z zaborcą nie tylko z bronią w ręku, ale i podnosząc wiernych na duchu i podtrzymując patriotyzm, a także ówczesnych ludzi, którzy dziś są świętymi lub kandydatami na ołtarze. Lublin brał aktywny udział w walkach powstańczych, do których dołączyli nie tylko dorośli, ale i duża liczba młodzieży gimnazjalnej.

Udział w pracach jury quizu historycznego i wygłoszenie prelekcji historycznej

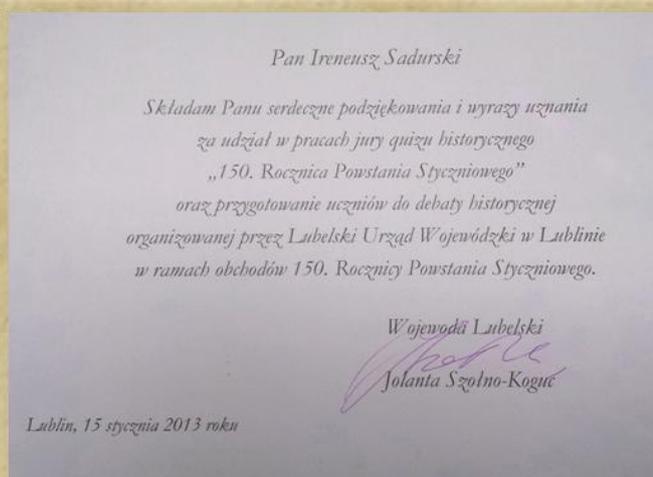
Kurator Oświaty w Lublinie Pan Krzysztof Babisz zaprosił mnie do **udziału w pracach jury quizu historycznego oraz do wygłoszenia prelekcji historycznej**, adresowanej do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych województwa lubelskiego. Spotkanie zostało zorganizowane z okazji 150. rocznicy Powstania Styczniowego w dniu 15 stycznia 2013 r. z **inicjatywy Pani Jolanty Szolno-Koguc, Wojewody Lubelskiego i Lubelskiego Kuratora Oświaty**. Rozpoczęło się o

godzinie 10,00 w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Uroczystość składała się z dwóch części. W części pierwszej odbył się quiz historyczny dla gimnazjalistów z wiedzy o powstaniu styczniowym w stylistyce i formie teleturnieju 1 z 10. Uczestniczyło w nim 10 gimnazjalistów, którzy wcześniej osiągnęli najwyższe wyniki w konkursie historycznym organizowanym przez Lubelskiego Kuratora Oświaty⁴. W części drugiej wygłosiłem referat na temat budzenia patriotyzmu wśród gimnazjalistów lubelskich w 1861 r., dzięki inicjatywie kilku nauczycieli, z dyrektorem Józefem Skłodowskim na czele.



Podkreśliłem, że niezwykle żywy

udział młodzieży lubelskiej w demonstracjach patriotycznych sprawił, że Lublin wysunął się na czoło ośrodków rewolucyjnych w kraju. Zwróciłem uwagę, że inicjatorem walki zbrojnej w województwie lubelskim oraz angażowania młodzieży szkolnej w konspirację niepodległościową był Leon Frankowski, jeden z największych entuzjastów Wolnej Polski, a zarazem jeden z najmłodszych komisarzy Komitetu Centralnego. Zwolennik rewolucyjnych poglądów gen. Ludwika Mierosławskiego i romantyk, wierzył w możliwość zrywu narodowego i w masowe powstanie w Lubelskiem. Był jednym z pierwszych delegatów młodzieży warszawskiej, który kolportował do Lublina ulotki, pisma i książki rewolucyjne. To on - ku zgorszeniu miejscowej palestry - wciągał do spisku uczniów Gimnazjum Lubelskiego. Z jego inicjatywy gimnazjaliści lubelscy rychło zajęli się



⁴ Pierwsze miejsce w quizie zajęł Tomasz Hamerla z Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, drugie - Katarzyna Połajdowicz z Zespołu Szkół im. Kazimierza Górskiego w Wierzbicy, a trzecie - Paweł Biernat z Gimnazjum w Zdziłowicach.

rozzucaniem ulotek wzywajacych do zmiany sztydow rosyjskich na polskie, a opornym, ktorzy tego nie uczynili, wybijali szyby. Slowa Leona Frankowskiego: „Piecicia i kijami zdobedziemy karabiny, karabinami armaty” byly wyrazem wielkiej wiary w zwyciestwo.

Na zakonczenie spotkania odbyla sie **debata historyczna o Powstaniu Stycznimym**, przygotowana przez uczniow i nauczycieli z III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie i LO XXI im. sw. Stanislawy Kostki w Lublinie. Za udzial w spotkaniu i wygloszenie prelekcji otrzymalem podziekowanie i wyrazy uznania od Pani Jolanty Szołno-Koguc, Wojewody Lubelskiego i Pana Krzysztofa Babisza, Lubelskiego Kuratora Oswiaty.

*„Trud podejmowany dobrowolnie lzejszymi czynami czyni trudy konieczne.”
(Demokryt)*

Pan
Ireneusz Sadurski

Nauczyciel IX Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie

Składamy Panu

PODZIĘKOWANIE

i wyrazy uznania

za udział i wygłoszenie prelekcji historycznej

„150 ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO”

**Gratulujemy aktywności zawodowej
i życzymy wielu dalszych sukcesów w pracy
oraz pomyślności w życiu osobistym.**

Lubelski Kurator Oświaty

Krzysztof Babisz

Wojewoda Lubelski

Jolanta Szołno – Koguc

Lublin, dnia 15 stycznia 2013

W ramach organizowanego quizu historycznego poświęconego Powstaniu Styczniowemu, któremu patronował Urząd Wojewódzki w Lublinie, **byłem członkiem jury i autorem części pytań konkursowych. Wygłosiłem też referat dotyczący udziału młodzieży gimnazjalnej w manifestacjach religijno-patriotycznych.** Odbiorcami jego byli uczniowie szkół lubelskich. Moje zaangażowanie w debatę i aktywność zawodową w celu poszerzenia ich wiedzy została doceniona przez Fundację Niepodległości, o czym świadczy ofiarowane mi podziękowanie.



Fundacja Niepodległości

Fundacja Niepodległości
w Lublinie

Lublin, 10 luty 2013 r.

W styczniu 2013 Wojewoda Lubelski Jolanta Szolno – Koguc była organizatorem obchodów 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Fundacja Niepodległości wsparła organizację obchodów tej rocznicy.

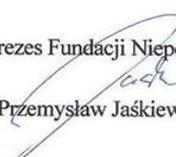
W Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie odbył się quiz dla uczniów gimnazjum, którego formuła wzorowana była na popularnym teleturnieju „jeden z dziesięciu”. Jednym z autorów pytań i zarazem jurorem był p. dr Ireneusz Sadurski nauczyciel historii z IX LO w Lublinie.

Dla uczniów liceów, w ramach obchodów rocznicy, zorganizowano debatę w czasie której młodzież spierała się na temat pozytywnych i negatywnych skutków Powstania Styczniowego. I tutaj jednym z organizatorów debaty był p. dr Ireneusz Sadurski.

Taką formę prezentowania historii Zarząd Fundacji Niepodległości uważa za bardzo dobrą. Zarówno quiz jak i debata bardzo angażowały uczestników, a przysłuchująca się młodzież żywo reagowała na poczynania swoich kolegów. Warto dodać, że samą debatę poprzedził ciekawy wykład p. dr Ireneusza Sadurskiego dotyczący udziałowi młodzieży lubelskich szkół w manifestacjach patriotycznych poprzedzających wybuch Powstania Styczniowego.

Fundacja Niepodległości
ul. Bohaterów Monte Cassino 53
20-705 Lublin
NIP 712-32-54-339

Wiceprezes Fundacji Niepodległości


Przemysław Jaśkiewicz

Galeria zdjęć ze spotkania
z okazji
150. rocznicy Powstania Styczniowego w dniu 15 stycznia 2013 r.
w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie



Apel i zapalenie znicza pamięci w IX Liceum Ogólnokształcącym w dniu 22 stycznia 2013 r.

Dla uczczenia 150. rocznicy Powstania Styczniowego w lubelskich liceach i gimnazjach dnia 22 stycznia 2013 r. Wydział Oświaty i Wychowania w Lublinie zorganizował **apel i zapalenie znicza pamięci**, za który byłem odpowiedzialny w swojej szkole. W ramach



17. Leon Frankowski

tej akcji przy tablicy upamiętniającej Powstanie Styczniowe przedstawiłem uczniom IX LO udział ich rówieśników, gimnazjalistów lubelskich z lat 60. XIX wieku w manifestacjach religijno-patriotycznych i samym powstaniu na Lubelszczyźnie. Przybliżyłem uczniom postaci kilku byłych uczniów i absolwentów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie, którzy stanęli na czele organizacji spiskowej w Lublinie: - **Leona Frankowskiego** – pierwszego komisarza Rządu Narodowego w Powstaniu Styczniowym na województwo lubelskie; - **Jakuba Rejnera**, który za waleczność i oddanie dla sprawy narodowej (udział w bitwach pod Sławatyczami, Fajstawicami) dostał się do niewoli rosyjskiej i wyrokiem sądu w 1865 r. został skazany na katorgę w Syberii Wschodniej; - **księdza Baltazara Paśnikowskiego**, naczelnika cywilnego województwa lubelskiego, który osobiście kontaktował się z Komitetem Centralnym i przywoził tajną prasę z Warszawy; - **Kazimierza Bogdanowicza**, właściciela Nadrybia i dzierżawcę, który wraz ze swoim bratem Janem polecił nauczycielowi wiejskiej szkółki w Nadrybiu, aby uczył dzieci pieśni narodowych, rozbudzając w nich uczucia patriotyczne. Sformował własnym sumptem oddział ochotników według wszelkich prawideł i wzorów militarnej walki; - szesnastoletniego wówczas żołnierza ruchu zbrojnego **Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa)**, który wraz ze swym starszym bratem Leonem, nauczycielem siedleckiej szkoły powiatowej, wziął czynny udział w powstaniu styczniowym na Podlasiu; - **Zdzisława Skłodowskiego**, młodszego syna Józefa Skłodowskiego, dyrektora Gimnazjum Lubelskiego, adiutanta i komisarza Rady Narodowej w oddziale Marcina Borelowskiego.



Zdzisław Skłodowski

Szczególną uwagę zwróciłem uczniom na osobę **Anny Henryki Pustowójtówny**, córkę



Henryka Pustowójtówna

generała rosyjskiego Teofila Pustowójtowa i Polki Gertrudy Kossakowskiej. Henryka broniła zawsze sprawy polskiej, biorąc czynny udział we wszystkich wystąpieniach religijno-patriotycznych w Lublinie. Za swą niezłomną postawę została wywieziona z końcem sierpnia 1861 r. do guberni żytomierskiej. Generalnie możemy stwierdzić, że od manifestacji patriotycznych do walki powstańczej, ofiarowali oni miłość do utraconej Ojczyzny, która stała się główną treścią ich młodego życia, które oddali marząc o niepodległej Polsce. Zaprezentowanie wybranych sylwetek lubelskich powstańców, głównie gimnazjalistów lubelskich, pozwoliło mi wzbogacić blisko godzinne spotkanie.



**Apel zapalenia znicza
w IX Liceum
Ogólnokształcącym im.
Mikołaja Kopernika w
Lublinie
w dniu 22 stycznia 2013r.**



Dr. Ireneusz Sadurski



Dyrektor IX LO – mgr Zofia Bielecka



Udział poczty sztandarowego IX Liceum Ogólnokształcącego w odsłonięciu pomnika ku czci powstańców styczniowych

Następnego dnia 23 stycznia 2013 r. w 150. rocznicę wybuchu Powstania młodzież IX LO uczestniczyła w **odsłonięciu pomnika ku czci powstańców styczniowych** u zbiegu al. Kraśnickiej i ul. Bohaterów Monte Casino w Lublinie. Opis tej uroczystości zamieszczony został w „Zwiastunie”, piśmie parafialnym p.w. Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka z Asyżu w Lublinie⁵.



Inicjatywa budowy pomnika wyszła od mieszkańców lubelskiej dzielnicy Konstanyowa, na terenie której zlokalizowane są 24 ulice noszące imiona bohaterów powstania styczniowego. Pragnę podkreślić, że mieszkańcy Konstanyowa ofiarnie o ten pomnik walczyli od lat. Ich wysiłek organizacyjny i finansowy nawiązywał do przedwojennej inicjatywy członków Wojskowej Spółdzielni Mieszkaniowej im. Powstańców Styczniowych założonej przez podoficerów 8 PP Legionów. To oni podjęli pierwsze próby w początkach lat trzydziestych ubiegłego stulecia, gdyż Konstanyów był dzielnicą wojskową.

Komitet honorowy i organizacyjny budowy pomnika zebrał 580 podpisów pod apelem do tej inicjatywy. Po wstępnych rozmowach z przedstawicielami zarządu miasta i dokonaniu wizji lokalnej oraz po uzgodnieniach z prezydentem miasta Lublina Panem Krzysztofem Żukiem postanowiono, że obelisk stanie u zbiegu alei Kraśnickiej i ul. Bohaterów Monte Casino. Radni Lublina: Mateusz Zaczyński i Jarosław Pakuła z PO przyłączyli się do prośby społecznej, zaś uchwałę pomnikową przygotował radny Mateusz Zaczyński. Głównym pomysłodawcą budowy monumentu był pan Kazimierz Kosicki. Budowa pomnika pochłonęła ok. 15 tys. zł. Po ostatecznych ustaleniach okazałych rozmiarów obelisk stanął w styczniu 2013 r. w 150 rocznicę powstania. Na tablicy widnieje napis: **Pamięci powstańców styczniowych 1863-1864. Chwała bohaterom.** W Lublinie znajdują się jeszcze dwa miejsca pamięci poświęcone uczestnikom powstania styczniowego: pierwszy przed Domem Asystenta UMCS, przy ul. Mariana Langiewicza. Drugi grobowiec – mogiła na cmentarzu przy ul. Lipowej, w którym pochowano prochy powstańców zamordowanych przez plutony egzekucyjne wojsk carskich.

Na prośbę organizatorów spotkania streszczenie mojego referatu wygłoszonego na Zamku Lubelskim znalazło się w powyższym czasopiśmie⁶.

⁵ "Zwiastun" - pismo parafii pw. Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka z Asyżu w Lublinie. Ukazuje się od ośmiu lat, co miesiąc, z wyłączeniem czasu wakacji. W artykułach w nim zamieszczanych można znaleźć relacje z ważnych wydarzeń mających miejsce w parafii i środowisku (w tym w okolicznych szkołach), odpowiedzi na pytania czytelników dotyczące problematyki teologiczno-moralnej, komentarze tekstów biblijnych oraz aktualne foto galerie.

⁶ I. Sadurski, „Szkoła Buntowników” *Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku*, [w:] „Zwiastun” (luty 2013), nr 78, s. 4-5.

SZKOŁA „BUNTOWNIKÓW”

Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku

Kształtowanie charakteru uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie i budzenie w nich głębokich uczuć patriotycznych rozpoczęło się w ostatnich latach „nocy paskiewiczowskiej” i na początku „odwilży pokrymskiej”, dzięki inicjatywie i odwadze nauczycieli, z dyrektorem Józefem Skłodowskim na czele. Pod różnymi pretekstami umiał on obchodzić urzędowe przepisy. Na wycieczkach, z dala od miasta, pozwalał uczniom śpiewać zakazane piosenki i pieśni, m. in. *Jeszcze Polska nie zginęła*, i opowiadał o ważnych wydarzeniach z dziejów Polski. Staral się wyrobić w nich postawę patriotyczną i gotowość do ofiar i dobra ogólnego, a w dalszej perspektywie wywalczenia wolności Ojczyzny.

W ślad za dyrektorem poszło kilku nauczycieli, którzy zaczęli prowadzić tajne kursy literatury emigracyjnej. Na lekcjach czytali zakazaną III część *Dziadów* Mickiewicza, *Irydion* i *Psalmy przyszłości* Krasieńskiego oraz uczyli historii ojczyzny. Budzenie świadomości narodowej i wychowanie patriotyczne lubelskiej młodzieży odbywało się głównie podczas różnych wypraw poza miasto. Podczas jednej z nich, pod koniec roku szkolnego 1859/60, po raz pierwszy uczniów jawnie nazwano młodzieżą polską. Dyskretna edukacja patriotyczna zmierzała do zachowania pojęcia Ojczyzny. Na początku lat 60. XIX w. uczniowie zaczęli się buntować przeciwko językowi rosyjskiemu i jego wykładcom. Nie chcieli uczyć się języka zaborcy i korzystać z podręczników do historii Polski, które fałszywie ukazywały jej dzieje. Zdarzały się przypadki zniszczenia takich podręczników oraz zeszytów do nauki rosyjskiego.

W latach poprzedzających wybuch powstania styczniowego w Lublinie dochodziło do jawnego demonstrowania uczuć narodowych. Wzorem Warszawy organizowano manifestacje religijno-patriotyczne, będące wyrazem solidarności z ludnością całego Królestwa. Lublinianie, po pogrzebie pięciu poległych podczas demonstracji w Warszawie w lutym 1861 r., wielokrotnie brali udział w żałobnych nabożeństwach i pochodach, zbierali się na cmentarzu lub przy drewnianych krzyżach, by dać wyraz swojemu oburzeniu i buntowi wobec brutalnej przemocy zaborcy. Najbardziej aktywną siłą we wszystkich wystąpieniach była lubelska młodzież szkolna. Jej działalność niepodległościowa mocniej zaznaczyła się od stycznia 1861 r.

Silną inspiracją do działań przeciwko zniewoleniu i przemocy było osobiste kontakty z młodzieżą Leona Frankowskiego, przyszłego organizatora walki zbrojnej na Lubelszczyźnie. Uczniowie, naśladując charakterystycznego przywódcę, stali się praw-

PAMIĘCI POWSTAŃCÓW STYCZNIOWYCH

Pomnik ku czci powstańców styczniowych stanął u zbiegu al. Krasnickiej i ul. Bohaterów Monte Cassino. Jego odsłonięcie i poświęcenie, poprzedzone Eucharystią w naszym kościele, miało miejsce 23 stycznia br., z okazji 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego.

Inicjatywa budowy pomnika wyszła od mieszkańców Konstancynowa, dzielnicy, w której 24 ulice noszą imiona bohaterów powstania. Jak podkreślił pan Kazimierz Kosicki, główny inicjator całego przedsięwzięcia, realizacja pomysłu trwała ponad dwa lata. W tym czasie zebrano 580 podpisów poparcia inicjatywy, zdobyto fundusze (całość to ok. 15 tys. zł), wreszcie wystarczono się o wszelkie niezbędne pozwolenia od władz miejskich.

Dla p. Kazimierza bardzo ważna jest pamięć o tych wszystkich, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości naszej Ojczy-



Z prawej – pan Kazimierz Kosicki

zny. Trzeba się starać – podkreśla – aby młodzież uczyć patriotyzmu, żeby, jak śpiewamy w pieśni, Polska była Polska.

Poniżej zamieszczamy karanie, które podczas Mszy św. wygłosił o. Roland Prejs.

Drzewo wiadomości dobrego i złego wyrastało nad brzegami rzek naszej ziemi, wyrastało wraz z nami przez wieki, wrastało w Kościół korzeniami sumień. Nieśliśmy owoce, które ciężą i które wzbogacają. Czuliśmy, jak głęboko rozszczępia się pień, choć korzenie urastają w jeden grunt... Historia warstwą wydarzeń powleka zmagania sumień. W warstwie tej drgają zwycięstwa i upadki. Historia ich nie pokrywa, lecz wydatnia... Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień?

Siostry i Bracia. Te słowa, które przed chwilą przywołaliśmy, spłynęły do poematu „Myśląc Ojczyzna”, napisanego przed 40 laty przez Karola Wojtyłę, późniejszego, jak wiemy, papieża Jana Pawła II, dziś błogosławionego.

Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? Oto pytanie, przed którym stawały kolejne pokolenia naszych przodków. Oto pytanie, przed którym stanęli 150 lat temu nasi pradziadkowie w dniach, które nazwane zostały później Powstaniem Styczniowym. Oto pytanie, przed którym my stajemy również i stawać będą następne pokolenia.

Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? Drzewo wiadomości dobrego i złego mówi nam o pierwszym kierunku, w jakim ten prąd sumień ma płynąć. Ten kierunek to BÓG. Czyż dziwne, że zanim powstańcy chwycili za oręż, zanim wywołali zbrojne walki, najpierw od dwóch już lat gromadzili się w świątyniach, w których wołali: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. Ale wołali coś jeszcze: świadomi, że nie naród rosyjski zawinił, wołali również: „Ale, o Panie, oni niewinni, choć naszą przyszłość cofnęli wstecz. Inni szatanii byli tam czynni. O, rękę karaj, nie ślepy miecz” (Kornel Ujejski, *Chorał*).

Skoro temu pierwszemu kierunkowi na imię Bóg, nie dziwimy się, że obok polskiego kapłana, obok polskiego zakonnika ramię w ramię z powstańcami stawał pastor warszawski Leopold Otto i naczelny rabin Warszawy Ben

Meisels. A choć do tego Boga wołali w sobie właściwy sposób, według zasad swojej wiary, przecież wołali tak samo: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”.

Dziś może wołamy do Boga inaczej: „Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie”. I dobrze czynimy. Wszak błogosławieństwa tego nigdy dosyć. Ale czy może nie potrzeba nam znów do Boga wołać o to, by odrodzenie moralne przyszło. Nie zbrojne, bo te na szczęście już za sobą mamy. I obyśmy nigdy nie musieli po nie sięgać! Ale o moralne zawsze będziemy wołać i zawsze wołać trzeba. Bo drzewo wiadomości dobrego i złego, choć kierunek wytycza, a jednak jakże często wielu głuchymi na jego kierunek pozostaje. Czy tego zamknięcia się na Boga nie widzimy i my w naszych czasach, na naszych oczach, w naszej rzeczywistości? Warto nad tym się zatrzymać, warto nad tym się zadumać i poszukać odpowiedzi.

Bo drzewo wiadomości dobrego i złego dla prądu sumień wskazuje kierunek drugi, kierunek, któremu na imię HONOR. Przeciwko czemu walczyli powstańcy styczniowi? Albo może lepiej o co? O wolną Polskę? Tak. O wolną Polskę! Ale razem z wolną Polską chcieli sprawiedliwości, uczciwości, sumienności, prawdy, poszanowania godności człowieka, poszanowania tego, aby każdy był gospodarzem w swoim domu, w swoim ojczystym domu.

Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? I znów: czy tego zabiegania o prawdę, o godność, o sprawiedliwość, o uczci-



Przecięcie wstęgi

wość, o sumiennosc, o rzetelnosc nam dzisiaj nie potrzeba? Czy możemy powiedziec, zesmy tę lekcję juz odrobili? Czy naprawde niczego wiecej z tego wydarzenia sprzed 150 lat uczy sie nie musimy?

Ale drzewo wiadomosci dobrego i zlego trzeci kierunek wskazuje i prad sumien w trzecim kierunku takze plynie, a kierunkowi temu na imie OJCZYŻNA. Moja Ojczyzna? Niewaptliwie tak: moja, Polska. Ale dlaczego na sztandarach 150 lat temu nasi praocjowie pisali „Za wolnosc nasza i wasza”? Bo inni tez potrzebowali wolnej ojczyzny. Nawet jezeli ja mieli w granicach politycznych, potrzebowali w niej tego, aby nie obcy narzucal prawa, aby nie obcy stanowil zasady, aby nie zniewalal jeden czy drugi satrapa, aby nurt sumien drogę wytyczal.

Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? Ale przeciez uczestniczymy w Eucharystii i naturalny sposob pytam, co slowo Boze nam dzisiaj mowi? Jakie przeslanie Jezus Chrystus do nas kieruje tu, z tego swietego miejsca? Skierowal przeslanie w pierwszym dzisiejszym czytaniu: Dawid i Goliat. Walka po ludzku nie do zwyciezzenia. „Ty idziesz na mnie z mieczem, dzida, oszczepem!” „Ty idziesz na mnie z bronia, z szablą, z palaszem, z karabinem, z armata!” A ja ide na ciebie w imie Pana Zastepow. Idę na ciebie w imie Pana Zastepow. To wojna swieta. To wojna o prawde, godnosc, sprawiedliwosc, o Boga, o honor, o Ojczyznę. Powiemy: klęska nastapila. Blisko 10 000 poległych, kilkadziesiat tysiecy wywiezionych na Syberie lub zeslanych w glab Rosji, kilkadziesiat tysiecy wyemigrowalo. Klęska!



Hołd powstańcom

Czy naprawde klęska? Przywołajmy wiecej jeszcze inny fakt. Nie z powstania styczniowego. Z innego wydarzenia, z roku 1656, kiedy to Szwedzi na Polskę najechali i calą Rzeczpospolitą zajeli tak, ze nazwano ten najazd „potop”. Król szwedzki, Karol Gustaw, zamyslil przyjechac do Krakowa i zaszczyl sobie, ze chcialby zwiedziec Wawel oraz wawelską katedre. Biskupa krakowskiego akurat nie bylo na miejscu – wraz z królem Janem Kazimierzem uciekl na Śląsk, tam sie schronil. Kapituła katedralna musiala przyjac niezbyt mile widzianego gościa, ale cóz miala robic: trudno bylo odmowic tylko dlatego, ze choć najezdca, ale chce katedre obejrzec. Do oprowadzenia po tym miejscu pelnym narodowych pamiatek wyznaczono sędziwego kanonika, uczonego czlowieka, Szymona Starowolskiego. A ze Karol Gustaw, cokolwiek o nim nie powiedziec, do ludzi wykształconych nalezail, wiecej i lacinia swietnie sie poslugiwail, i w tym jzyku toczyła sie rozmowa z kanonikiem Starowolskim. Zatrzymywali sie przy kolejnych nagrobkach i pamiatkowych tablicach, a kaplan beznamietnym glosem objaňnil królowi, co oznaczaja poszczegolne pomniki. Doszli do grobowca Wladyslawa Lokietka. „Ten oto król – powiedzial Staropolski – maly byl wzrostem, ale wielki duchem. Trzy razy usuwali go jego wrogowie z krakowskiej stolicy i trzy razy powracal jako zwyciezca”. „Ale Jan Kazimierz nigdy juz do Krakowa nie powróci – odezwal sie Karol Gustaw – tu będzie odtąd moje panowanie”. Na co ksiadz Starowolski odpowiadzial: „Fortuna variabilis – Deus mirabilis” – Los zmienny a Bóg czyni cuda.

Uczynil Bóg ten cud w roku 1918, czynil jeszcze tylokrotnie, kiedyśmy moze sami dziwili sie, ze bez jednego wystrzalu wolnosc odzyskowalismy, bez przelania krwi sie obchodzilo. Ale to zawsze zadanie dla nas, abyśmy z tego drzewa wiadomosci dobrego i zlego, zakorzenione nad brzegami naszych rzek uczyli sie, w jakim kierunku ma plynac prad naszych sumien. Abyśmy uczyli sie prawdy o godnosc czlowieka, o godnosc narodu, o sprawiedliwosci, o Bogu.

Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień?

Zdjęcia: Małgorzata Grzenia

dziwimi bohaterami manifestacji ulicznych. Nocami rozlepiali ulotki wzywajace do zamiany sztyldow rosyjskich na polskie, ujawniali nazwiska szpiegow i donosicieli. Wbrew nakazowi demonstracyjnie nosili oznaki zaloby narodowej, kolportowali wywrotową literature, spiewali pieśni religijno-patriotyczne, włącznie z niedozwolonym hymnem *Boze, cos Polskę*.

Mimo nasilajacych sie rewizji i aresztowan gimnazjalisci uczestniczyli w ogolnonarodowych obchodach 30. rocznicy bitwy grochowskiej, noszac przypiete do mundurkow spinki Polskich Orlow. Po nabozenstwach gromadzili sie wokol figur na koscielnych placach. Niszczyli godla rzadowe – dwuglowe orly wiszace na biurach wladz krajowych, magistratach, sadach, stacjach pocztowych i magazynach plodow rolnych.

Podczas czerwcowych uroczystosci religijnych w oktawie Bozego Ciala oraz rocznicowych obchodow zawarcia unii lubelskiej w sierpniu 1861 r. mlodzieli manifestacyjnie zegnala Henrykę Potostowitównę, którą wladze policyjne nakazaly wywiec z miasta. Mimo ciaglej presji ze strony wladz urzadowych, podczas ogolnie zorganizowanych urodzin cesarzowej w dniu 8 sierpnia, chcąc je zaklócic, gimnazjalisci przystapili do gaszenia okolicznościowych iluminacji ulic i wazniejszych gmachow. W odpowiedzi rosyjskie oddzialy konne uzly szabel i rozpedzily manifestacje. Dniu 7 wrzesnia 1861 r., w rocznicę koronacji cesarza, podczas nabozenstwa w katedrze lubelskiej odprawianego z udzialem wysokich urzadownikow, zgrupowani w swiatyni studenci warszawskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej i uczniowie szkól lubelskich zaczeli spiewac *Boze cos Polskę* w obecności pelniacego obowiazki gubernatora cywilnego. Namiestnik Królestwa wydal rozporzadzenie, aby zidentyfikowac sprawcow. Aby polozyc kres wystapieniom patriotycznym, 14 pazdziernika 1861 r. wladze wprowadzily w Królestwie Polskim stan wojenny. Dopiero wtedy manifestacje wyraźnie oslably.

Dyrektor Sklodowski w miare swoich mozliwosci bronil relegowaniem ze szkoly uczniow, którzy uczestniczyli w manifestacjach religijno-patriotycznych. Najbardziej aktywnym musial wymierzac kary dyscyplinarne. Za zbytni, zdaniem wladz carskich, liberalizm zaplail utrata stanowiska. 1 pazdziernika 1862 r. przeszedl na przedczesną emeryture. O efektach jego oddzialywania wychowawczego swiadcza liczby. Sposród 706 uczniow owczesnego Liceum 340 (48%) przystapilo wkrótce do zbrojnej walki o wyzwolenie Polski.

Patriotyczna postawa duzej czesci uczniow szkoly lubelskiej bez watpienia byla w duzej mierze zaslugą wychowania w rodzinnych domach, w których z pietyzmem zachowywano jzyk, tradycje i kulture narodowa. Znaczącą rolę w motywowaniu mlodzięzy do wystapien patriotycznych odegraly plomienne kazania niektorych duchownych, zwlaszcza ojcow kapucynow.

Ireneusz Sadurski

Galeria zdjęć z odsłonięcia pomnika ku czci powstańców styczniowych
u zbiegu al. Kraśnickiej i ul. Bohaterów Monte Casino w Lublinie



Sesja naukowa w IX Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Lublinie



Program sesji:

1. Uroczyste rozpoczęcie sesji
2. Prezentacja multimedialna przygotowana w ramach konkursu poświęconego Powstaniu Styczniowemu
3. Dr Ireneusz Sadurski – Szkoła „buntowników”. Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku
4. Prof. dr hab. Wiesław Śladkowski – „Rękami zdobędziemy karabiny ...”. Leon Frankowski i jego boje
5. Prof. dr hab. Eugeniusz Niebelski – Ignacy Walicki – powstaniec 1863, zesłaniec i głosny ogrodnik okolic Petersburga
6. Dyskusja
7. Zakończenie sesji

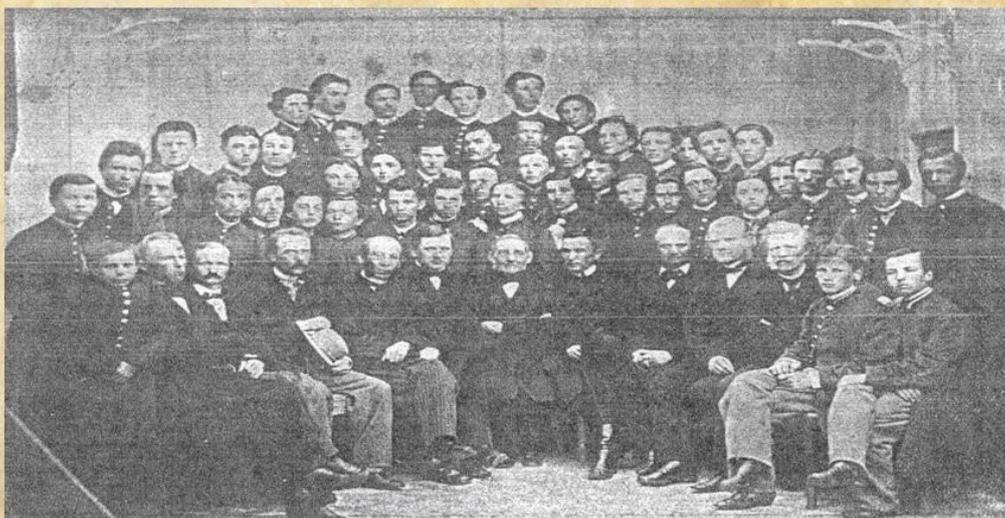
W ramach obchodów 150. rocznicy Powstania Styczniowego, dzięki dużej życzliwości i wsparciu Pani Dyrektor Zofii Bieleckiej i grona pedagogicznego IX LO 27 lutego 2013 r. zorganizowałem **sesję naukową z udziałem wybitnych historyków lubelskich: profesora Wiesława Śladkowskiego i profesora Eugeniusza Niebelskiego**. W sesji uczestniczyły także kilkusobowe delegacje uczniów ze szkół lubelskich pod opieką nauczycieli historii. Problematyka sesji koncentrowała się wokół gimnazjalistów lubelskich, Leona Frankowskiego oraz Ignacego Walickiego, zesłańca i pioniera sadownictwa w Rosji, którzy demonstrowali jawnie swoje uczucia narodowe.

Na podstawie prowadzonych przeze mnie badań naukowych (materiałów źródłowych) współczesna młodzież szkolna mogła poznać nieznane jej dotychczas imiona i nazwiska uczniów i absolwentów lubelskiego Gimnazjum Gubernialnego, którzy byli uczestnikami

ówczesnych wydarzeń. Uzyskane dane osobowe młodocianych uczestników manifestacji religijno-patriotycznych w Lublinie zostały ujęte w formie zestawień tabelarycznych. Natomiast przebieg niektórych bitew i potyczek, odtworzony został na podstawie fragmentów pamiętników byłych uczniów Gimnazjum Lubelskiego: Seweryna Liniewskiego, Henryka Wiercieńskiego, Roberta Przegalińskiego, Ignacego Baranowskiego, Hipolita Wójcickiego, Bronisława Znatowicza i Juliana Ochorowicza.

Oddają one żywy i barwny obraz codziennego życia uczniów oraz środowiska nauczycielskiego w okresie paskiewiczowskim, ukazują atmosferę panującą w szkole po stłumieniu powstania styczniowego. Zajmująco opowiadają o ówczesnych nastrojach i zajęciach tego pokolenia uczniów pisali między innymi lubelscy gimnazjaliści w swoim piśmie „Głos z kąta”. Fragmenty te w ramach prowadzonej dyskusji uczniowie poddali analizie i samodzielnie wyciągali wnioski (np. jak wyglądał strój powstańca, jego uzbrojenie, relacje z okoliczną ludnością, jak miejscowa ludność pomagała powstańcom, informowała ich o ruchach wojsk rosyjskich).

Sesja żywo zainteresowała znaczną część uczniów. Prosim o podanie im szerszej literatury ukazującej przebieg powstania na Lubelszczyźnie.



„Szkoła buntowników” Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku



Profesor dr hab. Wiesław Śladkowski, rozpoczynając wykład o Leonie Frankowskim powiedział „gdy ginął na szubienicy miał zaledwie 21 lat, lecz mimo tak młodego wieku był jednym z najbardziej znanych agitatorów i spiskowców, pełnił ważne funkcje: komisarza Komitetu Centralnego Narodowego na województwo lubelskie”. W grudniu 1860 r. przybył do Lublina i kolportował ulotki, pisma i książki rewolucyjne. Propagując idee powstańcze działał wśród miejscowej młodzieży szkolnej. Stał na czele oddziału zbrojnego złożonego głównie ze studentów Instytutu Rolno-Leśnego w Puławach zw. „Puławiakami”. Z tym oddziałem liczącym prawie siedmiuset młodych ludzi zdobył Kazimierz, gdzie uroczystie proklamowano Rząd Narodowy i

ogłoszono dekret uwłaszczeniowy chłopów. Pod Kurowem zdobył furgon pocztowy z 48. tysiącami rubli. Ranny w bitwie pod Słupczą został przewieziony do Sandomierza, gdzie rozpoznał go i wskazał ów żandarm z Kazimierza, któremu polski dowódca okazał łaskę. Podczas śledztwa Frankowski wykazał hart ducha i siłę woli, powiedział jedynie o sobie samym, nikogo nie wydał. Został powieszony w Lublinie 16 kwietnia 1864 r. na polach ćwiczeniowych za koszarami świętokrzyskimi (za KUL-em), w miejscu straceń powstańców, przy obecnej ul. M. Langiewicza. Prochy jego ekshumowano w 1916 r. i przeniesiono do wspólnej mogiły powstańców na cmentarz przy ul. Lipowej.



Prof. dr hab. Wiesław Śladkowski



Profesor dr hab. Eugeniusz Niebelski przybliżył postać Ignacego Walickiego, powstańca 1863 r. i syberyjskiego zesłańca. Urodził się ok. 1832 r. w rodzinie szlacheckiej, w gub. grodzieńskiej. Przed powstaniem styczniowym mieszkał w Warszawie. W latach powstania wszedł do podziemia narodowego, i jak wynika z

akt rosyjskich należał do policji powstańczej miasta Warszawy. Z bliżej nieznanых powodów został aresztowany i poddany śledztwu i następnie przekazany sądowi wojennemu. W dniu

24 października 1864 r. wyrokiem sądu został skazany na osiedlenie się na Syberii Wschodniej. Został zesłany do guberni jeniisejskiej, gdzie pracował początkowo jako ogrodnik



u pana Bazylewskiego, właściciela kopalni złota. Na mocy amnestii **Ignacy Walicki**, powrócił do Warszawy na początku lat siedemdziesiątych XIX w. Po powrocie do kraju, w 1877 r. Ignacy Walicki, wezwany został przez tegoż p. Bazylewskiego do posadzenia ogrodu w okolicach Petersburga, gdzie stał się pionierem sadownictwa na dalekiej Północy. Był znany i szanowany, w Rosji i tam chyba zmarł, mimo, że planował powrócić do kraju, „[...] jedynym moim życzeniem jest umrzeć na swojej ziemi” pisał w 1897 r.

Generalnie mogę stwierdzić, że zajęcia tego typu doskonale uzupełniły treści programowego kształcenia, były wartościową ich egzemplifikacją, a w wielu przypadkach wprowadziły uczniów w problematykę regionalną, która miała być omawiana na lekcjach poświęconych historii XIX wieku. Ponadto stanowiły one ważne ogniwo edukacji obywatelskiej, stając się również okazją do wzbogacenia środków dydaktycznych (mapy, pieczęcie, pisma powstańcze wydobyte z Archiwum, wskazanie lokalizacji miejsc pamięci wystąpień religijno-patriotycznych oraz miejsca straceń powstańców 1863 r.



dr Ireneusz Sadurski w trakcie inauguracyjnego wykładu



Uczestnicy sesji: prof. E. Niebelski, prof. W. Śladkowski, dyrektor IX LO – mgr Zofia Bielecka

Udział w sądzie ulicznej: „Kim byli patronowie naszych ulic”

Przed sesją, wraz z młodzieżą IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lublinie udaliśmy się na osiedle POWSTANIA STYCZNIOWEGO, szukając wśród mieszkańców odpowiedzi na pytanie, „**Kim byli patronowie naszych ulic**”. Wyniki sądy ulicznej potwierdziły niewielką wiedzę historyczną mieszkańców. Jest to tym bardziej niepokojące, że niestety znaczna większość ankietowanych nie jest świadoma pamięci o tym bohaterskim zrywie powstańczym na Lubelszczyźnie.

Ulica Rafała Krajewskiego: Prawie połowa zapytanych mieszkańców, bo aż 46,7%, nie wie nic na temat powstania. Nie znają oni nawet rocznej daty jego wybuchu. Przykry jest również fakt, że 13,3% osób wiedziało, że była rocznica, a mimo to nie potrafili powiedzieć kiedy powstanie się rozpoczęło. 20% mieszkańców miało pojęcie, kiedy powstańcy rozpoczęli swoją walkę, lecz nie potrafiło powiedzieć nic na ten temat. Honor uratowało 20% pytanym osób, które miały niesamowicie rozległą i obfitą wiedzę na temat powstańców, powstania, jego sekretów i niuansów. Były to osoby głównie starsze.

Ulica Antoniego Jeziorańskiego: Bez elementarnej wiedzy na temat powstania aż 46% mieszkańców. Część z nich sprawia wrażenie, jakby o tym powstaniu słyszeli po raz pierwszy w życiu. 31% mieszkańców wie kiedy powstanie wybuchło. Na tej ulicy znalazło się 15,4% osób, które wykazały się niebywałą znajomością wszystkich elementów dotyczących powstania. I tutaj znów były to głównie osoby starsze. Pozostałe 7,6% tj. jedna osoba odmówiła rozmowy, twierdząc że o powstaniu wie wszystko, lecz nic nam nie powie.

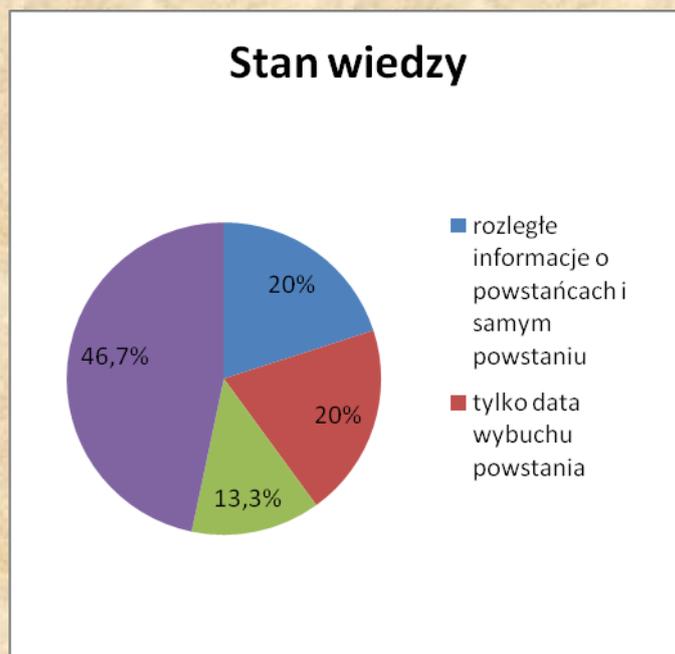
Ulica Marcina Borelowskiego: Aż 58,3% z pytanym nie posiada żadnych informacji ani wiedzy na temat powstania styczniowego. Są zaskoczeni pytaniem i ze wstydem przyznają, że nie wiedzą nic. 16,7% wie, kiedy powstanie wybuchło. Znów sytuację ratują starsze osoby, których jest 20%. Ponownie zaskakują obszernością swoich wiadomości, a przy okazji wykazują bardzo wysoki poziom kultury osobistej, w przeciwieństwie do ludzi młodych.

Ulica Powstania Styczniowego: Aż 66,6% osób nie wiem absolutnie nic na temat powstania. 26,7% ludzi zna datę wybuchu powstania. Jedynie 6,7% starszych osób wie o powstaniu bardzo dużo. Zna tradycje wywodzące się z tamtego okresu, zna powstańców, miejsca walk, historię osiedla Powstania Styczniowego. (zob. str. 26-28).

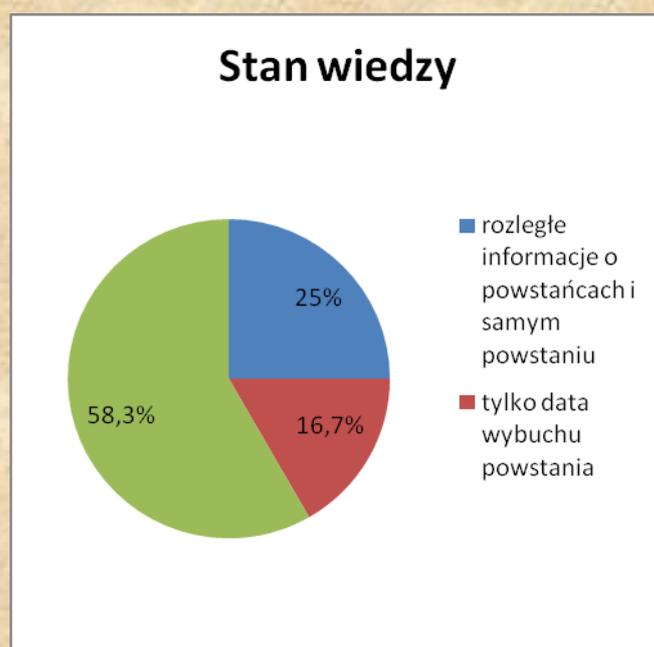
Gdy czytamy nazwiska straconych powstańców, przeważają wśród nich ludzie młodzi. W chwili stracenia liczyli od 21 lat (L. Frankowski) do 30 (Józef Meskuł). Dlatego obowiązkiem współczesnych pokoleń Polaków jest pamiętać o dziedzictwie patriotycznym tych, którzy przelewali krew za niepodległość Polski. Miłość utraconej Ojczyzny była zasadniczą treścią ich życia. Podjęte działania jednocześnie wdrażały młodzież do systematycznego uczestnictwa w regionalnej kulturze miasta Lublina.

Ankieta uliczna na temat „Kim byli patronowie naszych ulic” przeprowadzona przez uczniów IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lublinie w dniach 23-30 stycznia 2013r.

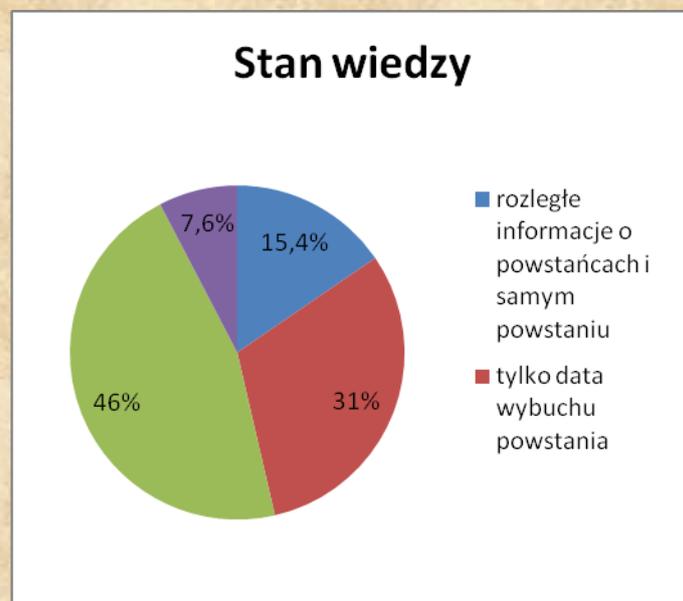
ULICA RAFAŁA KRAJEWSKIEGO



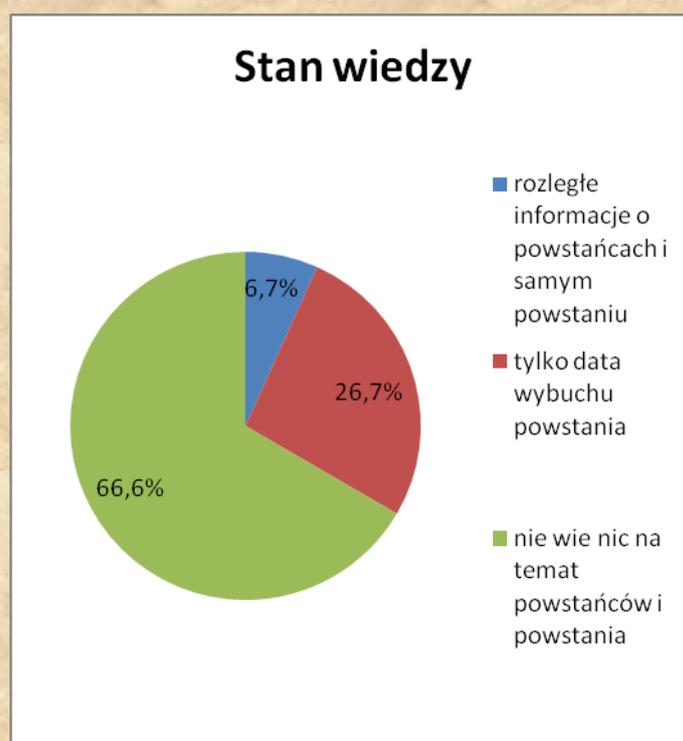
ULICA MARCINA BORELOWSKIEGO



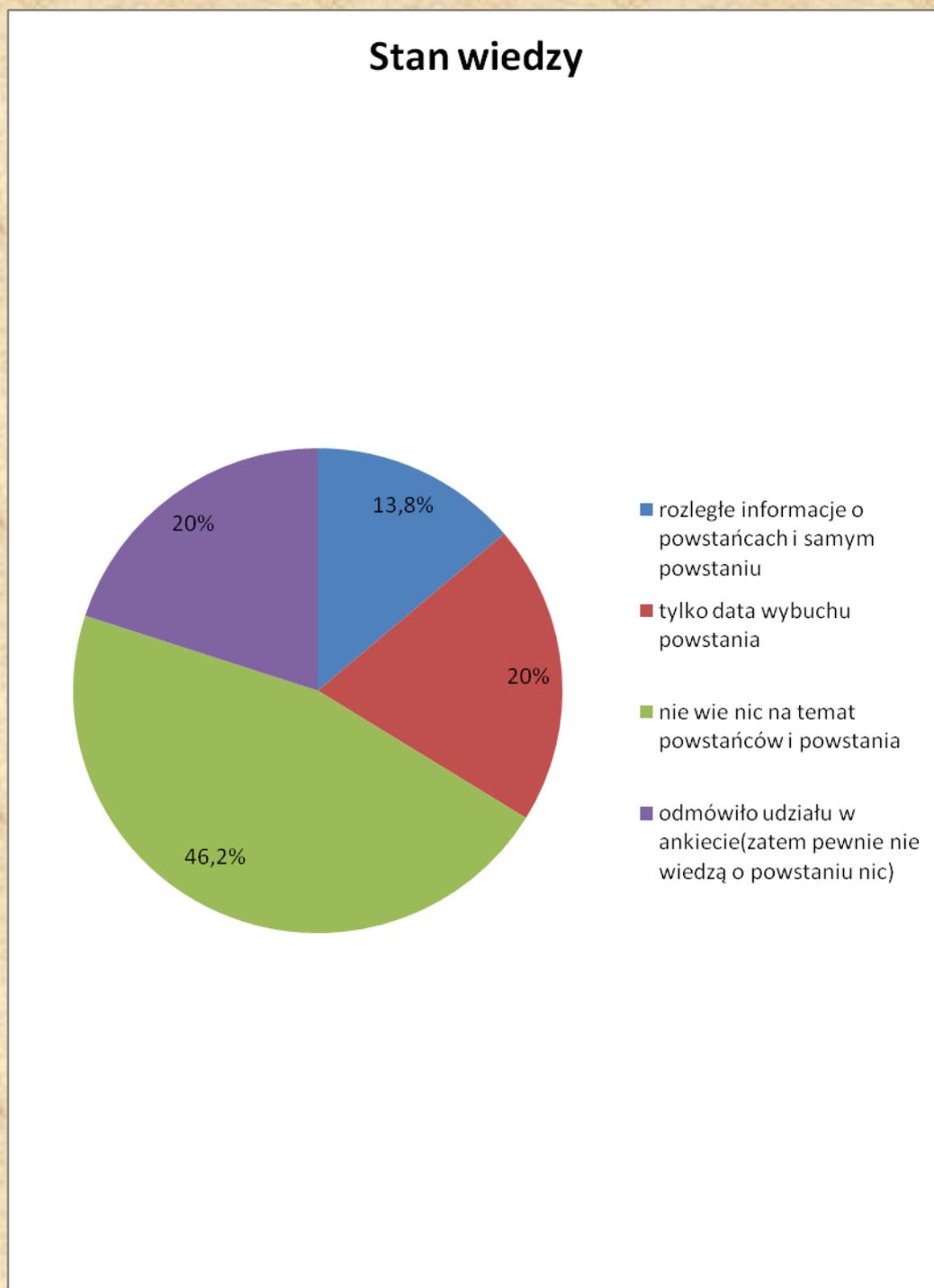
ULICA ANTONIEGO JEZIORAŃSKIEGO



ULICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO



Podsumowanie końcowe:



Międzyszkolny konkurs na prezentację multimedialną nt. „Bohaterom Powstania Styczniowego”

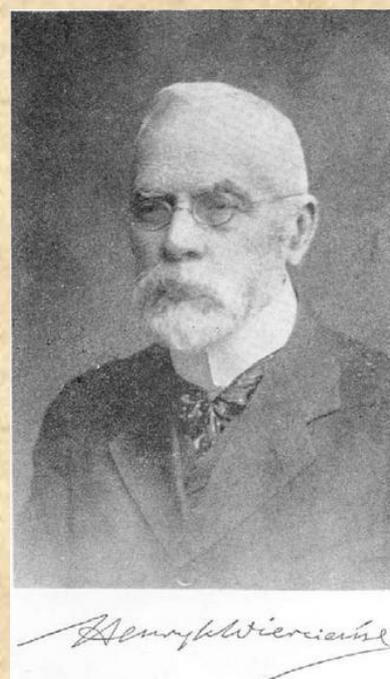


Pod moją opieką i z moją pomocą merytoryczną w dniu 8 marca 2013 r. uczniowie IX LO przystąpili do **międzyszkolnego konkursu** pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty i Dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin na **prezentację multimedialną nt. „Bohaterom Powstania Styczniowego”**.

Celem konkursu było upowszechnianie wiedzy o ważnych wydarzeniach w dziejach narodu polskiego, wzmacnianie więzi narodowej, analiza i interpretacja dzieł malarskich wybitnych artystów polskich. Prace były oceniane w trzech kategoriach: I – uczniowie szkół podstawowych – opis dzieła malarskiego, II – uczniowie gimnazjów – analiza dzieła malarskiego, III – uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych – prezentacja multimedialna.

Spśród nadesłanych 191 prac z 45 szkół Lublina wyróżnienie potwierdzone dyplomem otrzymała uczennica klasy I C Aleksandra Wójcik, (profil biologiczno-chemiczny), za przedstawioną prezentację poświęconą Henrykowi Wiercieńskiemu (1843-1923) absolwentowi Gimnazjum Lubelskiego z 1860 r. powstańcowi styczniowemu i zesańcowi syberyjskiemu. (zał. nr 1).

Wybór jego osoby został dokonany celowo. Chcieliśmy podkreślić, że H. Wiercieński, pochodził z majątku pod Bełzycami z Kłodnicy na Lubelszczyźnie, gdzie urodził się 15 lipca 1843 r. W latach 1853–1860 był uczniem gimnazjum gubernialnego w Lublinie, które ukończył chlubnie w 1860 r. z prawem wstępu na uniwersytet bez egzaminu. Zapisał się na Uniwersytet Kijowski św. Włodzimierza w Kijowie, gdzie w latach 1860/1861 studiował na Wydziale Prawa. Z Kijowa przeniósł się do Warszawy, gdzie w latach 1861-1863 kontynuował studia na kursach przygotowawczych i w Szkole Głównej na Wydziale Prawa i Administracji. Wybuch powstania styczniowego w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. zastał go w stolicy Królestwa Polskiego. Porwany szczerem



umiłowaniem ojczyzny postanowił włączyć się w walkę zbrojną. W styczniu, opuszcza Warszawę i przybywa do Wąchocka. Postanawia zasilić oddział powstańczy gen. Mariana Langiewicza. Zostaje przydzielony do 4 batalionu 1 kompanii 1 plutonu strzelców dowodzonym przez płk. Dionizego Czachowskiego. W krótkiej kampanii wziął udział w bitwach w Wąchocku, na Świętym Krzyżu i w Staszowie. 25 lutego 1863 r. w bitwie pod Małogoszczą dostał się do niewoli rosyjskiej. Wyrokiem sądu wojennego zostaje zesłany na Syberię.

W swym pamiętniku napisanym po powrocie do kraju przedstawił życie i obyczaje kopaczy na Syberii, podał także wiele informacji o roli cywilizacyjnej Polaków na zesłaniu. Niepełnoletność w chwili wzięcia do niewoli umożliwiła mu skorzystanie z amnestii. Powrócił do kraju w styczniu 1869 r. Osiadł w majątku rodzinnym w Niezabitowie, gdzie był sędzią gminnym. W 1880 r. przeniósł się do Nałęczowa. Poświęcił się pracy publicystycznej i naukowej. Od 1915 r. zamieszkał w Lublinie i uczestniczył w życiu społeczno-gospodarczym miasta. 23 stycznia 1916 r. został prezesem Komitetu Wsparć Weteranów 1863 r.⁷ Komitet był niezmiernie potrzebny, ponieważ w 1916 r. w Lublinie i w podlubelskich okolicach mieszkało ponad stu weteranów, wśród nich byli gimnazjaliści⁸. Był przewodniczącym Komitetu Przeniesienia Prochów Powstańców 1863 r. z koszarowych pól ćwiczeniowych na cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie.

Henryk Wiercieński, zmarł 16 października 1923 r. i został pochowany na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie w grobowców powstańców styczniowych. Jego pogrzeb był jedną z największych manifestacji mieszkańców w latach dwudziestych XX wieku. Sędzia, historyk, publicysta i działacz społeczny był jedną z najbardziej znanych osobistości na Lubelszczyźnie.

Ja natomiast otrzymałem podziękowanie od Dyrektora WOiN Urzędu Miasta Lublin.



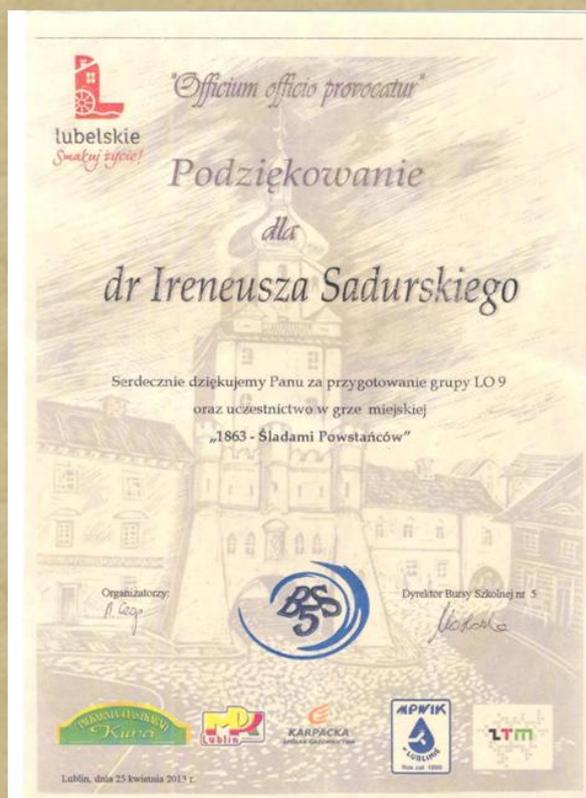
⁷ A. Kaproń, Komitet Wsparć Weteranów 1863 R. w Lublinie, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. LII/LIII, Sectio F, Lublin 1997/1998, s. 116-117. Pamiętamy o bohaterach, s. 157.

⁸ Tomasz Biernacki (1843-?), Gracjan Chmielewski (1840-1930), Andrzej Dąbski (1847-1918), Emilian Domański (1845-1922), Aleksander Józefowicz (1844-1925), Wiktor Łastowiecki (1841-1918), Jan Piskorski (1841-?), Stanisław Przewuski (1839-1924) i Henryk Wiercieński (1843-1923).

Gra miejska „1863” – śladami powstańców z okazji

150. Rocznicy Powstania Styczniowego

Kolejnym wydarzeniem poświęconym Powstaniu, w którym uczestniczyłem wraz ze swoimi uczniami, była gra miejska. Uczniowie klasy II D - Bartosz Faudyga, Jakub Piskorek, Ewelina Wąchała, Marlena Kowalska i Agata Wawszczak, uzyskali wyróżnienie **w Grze o nazwie „1863” – śladami powstańców z okazji 150. Rocznicy Powstania Styczniowego**, zorganizowanej przez Bursę Szkolną przy ul. Pogodnej 52 w Lublinie. W pierwszym etapie



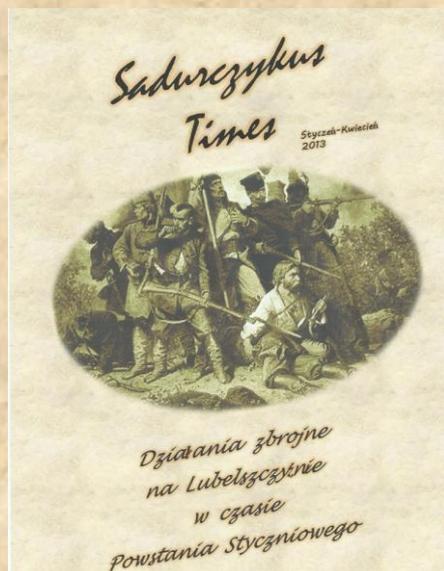
uczniowie wcielili się w grupy polskich konspirantów, którzy przygotowują plan wybuchu powstania. Uczestnicy musieli przejść etap internetowy, w którym wykazali się znajomością historii Powstania 1863 r. Gra polegała także na wytyczeniu szlaku różnych miejsc, w których w latach 1860-1861 odbywały się manifestacje religijno-patriotyczne w mieście. Szlak zakończył się na najstarszym cmentarzu lubelskim przy ul. Lipowej, gdzie znajdują się groby powstańców styczniowych i grób ks. Piotra Ściegiennego.

Zainteresowanie uczniów, co pragnę podkreślić profilu matematyczno-geograficznego pozwoliło stwierdzić, że praca z tekstem źródłowym nie tylko stwarza większą możliwość zainteresowania badanym okresem, ale przybliżyła warsztat pracy historyka. Dzięki

źródłom historycznym uczniowie mogli kształtować zaufanie do historii jako nauki. Młodzież chętnie dokonywała „małego badania” informacji dotyczących Powstania Styczniowego. Dlatego jednym z głównych celów edukacji historycznej, jaki sobie wyznaczyłem, jest uczenie ich myślenia historycznego, którego w realizacji, bardzo pomocna jest analiza tekstu źródłowego. Oczywiście, wybór form pracy ze źródłem historycznym zależy od tematyki lekcji, możliwości percepcji uczniów i stopnia trudności tych dokumentów, które zamierzamy wykorzystać. Nauczycielowi stale powinna towarzyszyć refleksja dająca odpowiedzi na pytania:

- jaką rolę ma spełniać źródło;
- w którym momencie dydaktycznym można je najbardziej efektywnie wykorzystać;
- i w jaki sposób to zrobić.

„Sadurczykus Times”



150. Rocznicą Powstania Styczniowego została upamiętniona również w szkolnym czasopiśmie „Sadurczykus Times”.⁹ (zał. nr 2). W maju 2004 r. Szkolny Klub Integracji Europejskiej wydał pierwszy numer szkolnego czasopisma. Tytuł jest bez wątplenia znaczący, zaproponowany przez uczniów, którzy pracują nad redagowaniem i drukiem poszczególnych numerów¹⁰. Pismo ma upowszechniać wśród młodzieży i pracowników szkoły program edukacji europejskiej, stosunków międzynarodowych, program wychowania patriotycznego, a także aktualności z życia szkoły.

W styczniu 2012 r. w 149. rocznicę Powstania Styczniowego, wydano zbiór relacji z Patriotycznego Zrywu Powstańczego. (zał. nr 3). Podkreśliłem w nim, że **sprawdzianem dojrzałości patriotycznej młodzieży Gimnazjum Lubelskiego stały się wydarzenia związane ze zrywem narodowym 1863 r.** Już w latach poprzedzających wybuch Powstania Styczniowego w Lublinie dochodziło do jawnych demonstracji uczuć narodowych. Organizowane były manifestacje będące wyrazem solidarności z ludnością całego Królestwa. **Najbardziej aktywną siłą w tych działaniach była lubelska młodzież szkolna. Mimo wprowadzenia w październiku 1861 r. stanu wojennego i obowiązywania godziny policyjnej uczniowie Gimnazjum i innych lubelskich szkół nocami rozlepiali ulotki wzywające do zamiany szyldów rosyjskich na polskie, ujawniające nazwiska szpiegów i donosicieli.** Demonstracyjnie - wbrew nakazowi - młodzież nosiła oznaki żałoby narodowej, kolportowała zakazaną literaturę. Inicjatorem i organizatorem walki zbrojnej na Lubelszczyźnie był Leon Frankowski, który spotykał się z gimnazjalistami lubelskimi i zyskał wśród nich wielu zwolenników. Jeszcze w okresie przedpowstaniowym uczniowie najbardziej zaangażowani w konspirację zostali wykryci i ukarani. Za przestępstwa polityczne i naruszanie obowiązujących przepisów skazywani byli na kary aresztu i usuwani ze szkoły. Na czele organizacji spiskowej w Lublinie stanęli dwaj absolwenci Gimnazjum: ks. Baltazar Paśnikowski oraz Kazimierz Bogdanowicz. Uczestnikami ruchu zbrojnego byli też **Zdzisław Skłodowski (syn dyrektora gimnazjum), Gustaw Zakrzewski, Karol Świdziński, Antoni Skotnicki oraz Aleksander Głowacki (Bolesław Prus)**¹¹.



⁹ <http://copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2013->

¹⁰ <http://copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2004-05.pdf>

¹¹ copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2012-01.pdf

Kalendarium z okazji obchodów 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego

8 stycznia 2013 – brałem udział w Międzynarodowej Konferencji naukowej poświęconej 150. rocznicy Powstania Styczniowego „Walka – Kraj – Lubelszczyzna - Kościół”, zorganizowanej przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Sesja miała miejsce na Zamku Lubelskim. Wygłosiłem referat „Szkoła Buntowników” - Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 r. W sesji wzięli udział pracownicy nauki z KUL: prof. Ryszard Bender, prof. Eugeniusz Niebelski, Ks. prof. Edward Walewander oraz UMCS: prof. Wiesław Śladkowski, prof. Małgorzata Villaume.

15 stycznia 2013 - Krzysztof Babisz Lubelski Kurator Oświaty uczynił mnie przewodniczącym w pracach jury quizu historycznego w ramach obchodów „150. Rocznicy Powstania Styczniowego” zorganizowanej przez Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie pod przewodnictwem Pani Jolanty Szołno-Koguc – Wojewody Lubelskiego oraz Pana Krzysztofa Babisza – Lubelskiego Kuratora Oświaty. Wygłosiłem referat „Szkoła Buntowników” - Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 r.

22 stycznia 2013 – brałem udział w Apelu poświęconym 150. rocznicy Powstania Styczniowego oraz w zapaleniu znicza pamięci w IX Liceum Ogólnokształcącym w Lublinie, zorganizowanym przez Wydział Oświaty i Wychowania w Lublinie.

23 stycznia 2013 – z delegacją młodzieży szkolnej IX LO uczestniczyłem w uroczystościach poświęconych pamięci powstańców styczniowych i odsłonięcia pomnika ku ich czci u zbiegu al. Krasnickiej i ul. Bohaterów Monte Casino. W czasopiśmie „Zwiastun” zamieściłem streszczenie referatu „Szkoła Buntowników” - Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 r. Pełny tekst referatu zostanie opublikowany w czasopiśmie naukowym KUL i UMCS.

styczeń 2012, styczeń 2013 – wydawanie wraz z uczniami szkolnego czasopisma "Sadurczykus Times" poświęconego 150. rocznicy Powstania Styczniowego, <http://copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2013-01.pdf><http://copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2012-01.pdf>

27 lutego 2013 - Zorganizowanie sesji naukowej nt. „150. Rocznica Powstania Styczniowego” w IX LO z udziałem wybitnych historyków lubelskich: prof. Wiesława Śladkowskiego i prof. Eugeniusza Niebelskiego.

8 marca 2013 - Udział w konkursie międzyszkolnym na prezentację multimedialną pod patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty i Dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin nt. „Bohaterom Powstania Styczniowego”. Wyróżnienie uzyskała Aleksandra Wójcik, uczennica klasy I C

25 kwietnia 2013 - udział wraz z uczniami (z klasy II D - Bartosz Faudyga, Jakub Piskorek, Ewelina Wąchała, Marlena Kowalska i Agata Wawszczak) w Grze Miejskiej „1863” – Śladami Powstańców” z okazji 150. Rocznicy Powstania Styczniowego, zorganizowanej przez Bursę Szkolną, ul. Pogodna 52. Uczniowie uzyskali wyróżnienie.

Polskie Powstania Narodowe w XIX wieku

Od 1992 r. jestem nauczycielem historii i wiedzy o społeczeństwie w IX Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Lublinie. Mam ponad dwudziestoletni staż pracy. Współpracuję naukowo z profesorami katedry historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Kilkakrotnie, jako autor referatów i prelekcji uczestniczyłem w sesjach i konferencjach urządzanych na obu tych uczelniach. Publikuję artykuły w czasopismach wydawanych przez Towarzystwo Naukowe KUL (Roczniki Nauk Humanistycznych, Roczniki Nauk Społecznych, Summarium), UMCS (Annales) oraz w Stowarzyszeniu Pedagogów NATAN.

Miałem wielokrotnie okazję, by stwierdzić, że uczniowie nie znają dziejów własnego regionu pod zaborami. Aby poszerzyć wiedzę młodzieży w tym zakresie, wyszukałem w ramach kwerendy odpowiednie źródła historyczne przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie. Dzięki temu pozyskałem dużo materiałów, dotychczas nie wykorzystanych w badaniach, które potraktowałem jako bezpośrednie źródło poznania Lublina i okolic.

Moje doświadczenie zawodowe pozwala mi stwierdzić, że wiedza uczniów o XIX stuleciu jest znikoma. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest uboga zawartość merytoryczna podręczników szkolnych, zwłaszcza jeśli chodzi o dany region i jego okolice. Mimo najlepszych chęci uczeń nie potrafi sam znaleźć odpowiedniej lektury. Zresztą książki wyjaśniają poszczególne zagadnienia, ale nie łączą ich w pewien system, toteż uczeń często czuje się zagubiony i niepewny. Licealiści, których uczyłem, sami zauważyli, że mają duże braki, jeśli chodzi o wiedzę na temat powstań narodowych w XIX wieku. Prosilili, by wskazać im odpowiednią literaturę popularnonaukową, a także literaturę do dziejów Lubelszczyzny. Wiedza podręcznikowa jest ogólnikowa. Uczeń nie jest w stanie zrozumieć ich znaczenia i roli w dziejach państwa, powiązać wielu wydarzeń. Potrzebuje pomocy nauczyciela.

2002

Badania, jakie prowadziłem w trakcie przygotowywania dysertacji doktorskiej nad środowiskiem gimnazjalistów (licealistów) lubelskich w okresie międzypowstaniowym (1832-1864), skłoniły mnie do wykorzystania uzyskanego materiału również do celów dydaktycznych. Pierwszą sesję popularnonaukową zorganizowałem **23 kwietnia 2002 r. nt. „Udział ludności Lubelszczyzny w walce narodowyzwoleńczej w XIX wieku”** dla uczniów IX LO – szkoły, w której uczę. Starałem się przekazać młodzieży pewną wiedzę, ale zarazem chciałem nauczyć jej pracy ze źródłami historycznymi. Uważam, że nabycie takiej

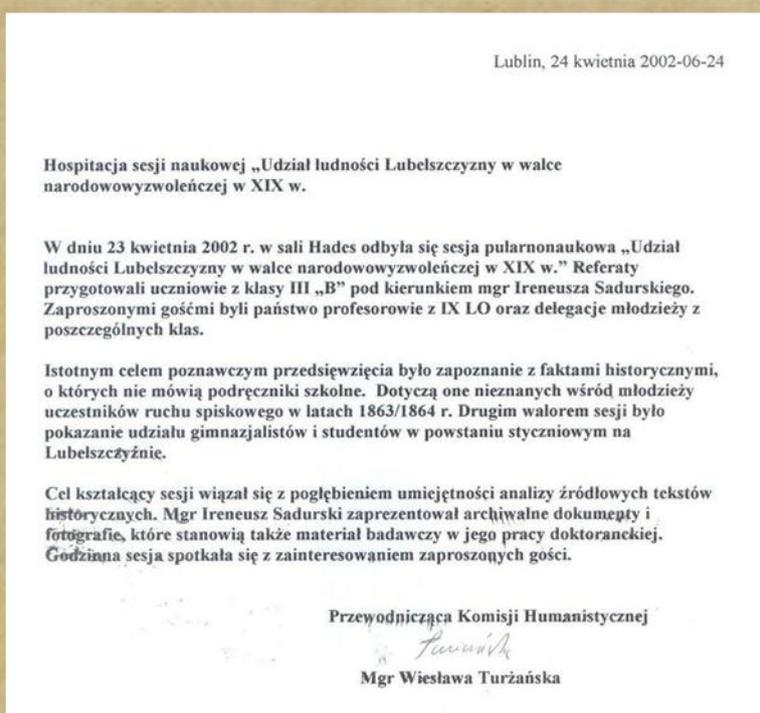
umiejętności powinno się znaleźć wśród najważniejszych celów współczesnej dydaktyki historii w szkole średniej¹²

Sesja miała charakter warsztatowy. Uczniowie dokonali samodzielnej analizy źródeł historycznych różnego typu, dotyczących różnych wydarzeń. Wśród środków dydaktycznych, które przygotowałem, znalazły się teksty źródłowe, także w języku rosyjskim¹³.

Celem sesji było poszerzenie informacji zawartych w podręcznikach szkolnych oraz zwrócenie szczególnej uwagi na historię regionalną Lubelszczyzny. Realizacja tego typu zajęć była możliwa dzięki temu, że od kilku lat robiłem kwerendę w Archiwum Państwowym w Lublinie. Dostrzegłem w tym możliwość rozbudzania wśród uczniów zainteresowania przeszłością i kształtowania postawy patriotycznej dzięki przybliżaniu wzorów osobowych rzeczywistych bohaterów z nie tak odległej przeszłości. Kwerenda archiwalna dała mi okazję do podzielenia się zupełnie nieznanymi w literaturze naukowej faktami historycznymi, dotyczącymi postaw patriotycznych lubelskiej młodzieży, biorącej czynny udział zarówno w manifestacjach religijno-patriotycznych, w ruchach spiskowych poprzedzających wybuch Powstania Styczniowego, jak i w działaniach zbrojnych na Lubelszczyźnie w 1863 i 1864 r.

Podczas sesji można było uzupełnić wiedzę o faktach historycznych zawartych

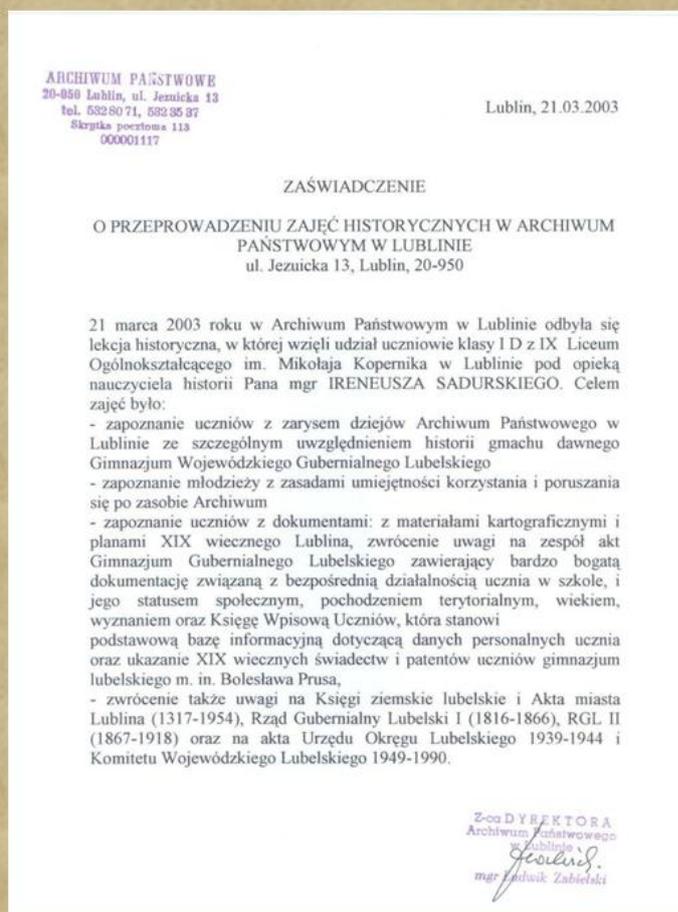
podręcznikach szkolnych i akademickich, a niewątpliwym jej walorem było rozbicie schematu lekcji, rozbudzenie w uczniach zainteresowania analizą tekstów źródłowych, wzbogacenie oferty edukacyjnej szkoły. Uczestniczący w sesji nauczyciele uznali, że jest to interesujący sposób wzbogacania i pogłębiania wiedzy historycznej. Ich pozytywna ocena spotkania znalazła odbicie w szczerych gratulacjach i pisemnych opiniach.



¹² Uczniowie klasy III b: Iwona Pietras, Tobiasz Pietryga, Konrad Klimek i Karol Toborek - profil matematyczno-fizyczny wygłosili krótkie referaty przygotowane na podstawie podanego wyżej materiału źródłowego i literatury przedmiotu.

¹³ M.in. dokument ogłaszający brankę w Lublinie, nigdzie dotąd niepublikowany, wyroki śmierci na powstańców styczniowych (Leon Frankowski, Kazimierz Bogdanowicz), rozporządzenia władz powstańczych i rosyjskich, fragmenty pamiętnika gen. Chruszczowa, głównodowodzącego wojsk rosyjskich w Lublinie oraz źródła ikonograficzne), a także fragmenty pamiętników rękopiśmiennych absolwentów Gimnazjum Lubelskiego.

2003



Część młodzieży zainteresowała się moją inicjatywą dotyczącą powstań narodowych. Dlatego w dniu 21 marca 2003 r. zorganizowałem zajęcia historyczne w Archiwum Państwowym w Lublinie dla uczniów klasy I d IX LO. Wiązało się to z koniecznością przygotowania odpowiedniego programu, jak i poświęcenia dodatkowego czasu poza obowiązkami służbowymi. **Starałem się omówić i zainteresować młodzież badaniami nad historią lokalną. Udzieliłem wskazówek jak należy odczytywać i rozumieć źródła do dziejów Lubelszczyzny.** Bogato udokumentowany jest okres zaboru rosyjskiego, zarówno czasy autonomii Królestwa Polskiego, jak stopniowego jej ograniczania po

kolejnych powstaniach narodowych. Szczególnie cenne są zespoły akt administracji zaborczej: Komisji Województwa Lubelskiego (1816-1837), przekształconego w 1837 r. w Rząd Gubernialny Lubelski I, a od 1867 r. w Rząd Gubernialny Lubelski II. Spośród zgromadzonych archiwaliów najbardziej wartościowe pod względem merytorycznym do poznania środowiska gimnazjalnego szkoły średniej w Lublinie w XIX w. są akta ówczesnej Szkoły Departamentowej-Wojewódzkiej, a przede wszystkim Gubernialnej, zawierające bardzo bogatą dokumentację związaną z bezpośrednią działalnością ucznia. Wybrałem celowo do omówienia ten temat, bo zdaję sobie sprawę, jak mało współczesna młodzież wie o losach swoich rówieśników żyjących w czasach niewoli narodowej, zwłaszcza w tragicznym często dla nich latach powstania styczniowego i popowstaniowych represji. Niektórzy uczniowie nic o tym nie wiedzą i nie zastanawiają się nad przeszłością. Bezpośredni kontakt z dokumentami przemówił do wyobraźni uczniów biorących udział w zajęciach i skłonił ich do refleksji. Uświadomili sobie, że szkoła nie zawsze była przyjazna Polakom, że zachowanie postawy patriotycznej mogło grozić różnymi dotkliwymi konsekwencjami. Młodzież oprócz nauki szkolnej zajmowała się nielegalnym samokształceniem, działała w różnego rodzaju

konspiracyjnych akcjach, brała udział w demonstracjach patriotycznych, a nawet walczyła z bronią w reku w oddziałach powstańczych.

Źródła archiwalne przybliżyły obraz życia uczniów Gimnazjum (Liceum) Lubelskiego na tle ówczesnych realiów, z uwzględnieniem ich aspektu materialnego, społecznego i politycznego. Próba takiego spojrzenia stanowiła zasadniczy cel zajęć historycznych w APL. Uczniowie mogli bezpośrednio z materiałów archiwalnych poznać procedurę i warunki przyjmowania ucznia do szkoły, dowiedzieć się, czego i jak uczono młodych ludzi w ówczesnej szkole. Licealiści mogli naocznie zapoznać się z procedurą i warunkami przyjmowania ucznia do szkoły, dowiedzieć się, czego i jak uczono ich w szkole. Z dużym zainteresowaniem przeglądali zbiory świadectw i patentów, w tym oryginalne świadectwo szkolne Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa), który w latach 1862-1864 był uczniem VI klasy ówczesnego Liceum Lubelskiego¹⁴.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy zajęć zrobili sobie fotografię na tle do niedawna nieznanego olejnego obrazu marszałka Józefa Piłsudskiego. Obraz ten jest przechowywany w Archiwum Państwowym w Lublinie.

Lista uczestników wycieczki szkolnej w dniu 21 marca 2003 r. (klasa I d)



Czerwieńska Olga
Deryło Gabriela
Dziaduszek Adrian
Golema Kamil
Grudzień Anna
Jasińska Marzena
Kielczyńska Daria
Kieres Krzysztof
Klusek Tomasz
Kubecki Sławomir
Lewartowicz Michał
Lipiński Michał
Malik Ewa
Małolepsza Katarzyna
Maziarczyk Artur
Mitula Joanna
Nawerski Wojciech
Pałka Agnieszka
Pfeifer Grzegorz
Pwiński Dominik
Sadowski Mariusz
Stefaniuk Emil
Tatomir Paweł
Walczak Paulina
Werner Magdalena
Wierzchowski Piotr
Woźniak Katarzyna
Wójcisz Justyna
Zabiegła Kinga
Zdunek Zaklina
Zygo Marzena

¹⁴ Archiwum Państwowe w Lublinie, Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie, (dalej GWL), sygn. 492.

2005

Innym kierunkiem mojej pracy dydaktyczno-naukowej i wychowawczej było przybliżenie uczniom postaci dyrektora Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie Józefa Skłodowskiego, wielce zasłużonego działacza oświaty lubelskiej, dziadka Marii Curie-Skłodowskiej – dwukrotnej noblistki. 23 stycznia 2005 r., w rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego, w Radiu Lublin w **wywiadzie Wersje i awersje**, (zał. nr 4) poświęconym rocznicy wybuchu powstania na Lubelszczyźnie, podkreśliłem rolę dyrektora Skłodowskiego, który bronił zagrożonych represjami uczniów uczestniczących w manifestacjach patriotycznych i religijnych w przededniu powstania styczniowego, a potem czynnie brał w nim udział. Za swoją patriotyczną postawę zapłacił wysoką cenę – został zwolniony ze stanowiska dyrektora Gimnazjum i w 1862 r. musiał odejść ze szkoły.

Stworzenie przeze mnie strony internetowej o dyrektorzce Józefie Skłodowskim (www.sklodowski-gl.prv.pl), pozwoliło mi podzielić się nieznanymi dotąd faktami historycznymi. W ten sposób została wzbogacona wiedza o tym wybitnym Nauczycielu. Na podstawie bogatych źródeł rękopiśmiennych znajdujących się w Archiwum Państwowym w Lublinie oraz innej dokumentacji urzędowej napisałem artykuł o Józefie Skłodowskim¹⁵. Odbyłem również rozmowy z red. Adamem Sikorskim, dziennikarzem lubelskiej telewizji na temat przygotowania filmu dokumentalnego o Józefie Skłodowskim. Pomysł mój wzbudził duże zainteresowanie. Do jego realizacji, dzięki Telewizji Lublin, doszło 12 listopada 2005 r.

Pragnąc przedstawić swoje propozycje Panu Andrzejowi Pruszkowskiemu, ówczesnemu Prezydentowi Lublina, skierowałem odpowiednie pismo do kancelarii Prezydenta. Uważam, że powinny być one rozważone na sesji władz samorządowych miasta Lublina. Zamierzam także postawić wnioski w sprawie nadania jednej z ulic Lublina, imienia dyrektora Józefa Skłodowskiego. Jako historyk uważam, że warto podjąć tę niezrealizowaną dotąd inicjatywę, by uczcić zasługi tego wspaniałego Pedagoga, zasłużonego dla lubelskiego szkolnictwa.



¹⁵ I. Sadurski, Józef Skłodowski – nauczyciel, dyrektor i wychowawca w szkołach Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym, *Annales Universitatis Mariae - Curie-Skłodowska Lublin — Polonia*, Vol. LXVI, z.1 Sectio F 2011, s.7-55.

2007

25 kwietnia 2007 r. miałem zaszczyt uczestniczyć w sesji naukowej nt. Lublin i Lubelszczyzna na przestrzeni wieków, zorganizowanej przez Koło Naukowe Historyków Studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w ramach obchodów 690 rocznicy lokacji Miasta Lublina. Wygłosiłem prelekcję nt. „Uczniowie i absolwenci gimnazjum lubelskiego wobec wystąpień politycznych 1860-1862 i Powstania Styczniowego”.

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Koło Naukowe Historyków Studentów KUL
ma zaszczyt zaprosić na sesję naukową
w ramach obchodów 690 rocznicy lokacji Miasta Lublina

Lublin i Lubelszczyzna na przestrzeni wieków

Patronat honorowy: Prezydent Lublina Adam Wasilewski

25 – 26 kwietnia 2007 roku
sala CN 107 Collegium Norvidianum

Dzień pierwszy (środa)

11.00 Przywitanie gości i rozpoczęcie sesji naukowej

Moderator: Artur Lis (KNNS KUL)

11.40 prof. Andrzej Bazwaika (UMCS) *Lublin przedlokacyjną w świetle badań archeologicznych i historycznych*

12.00 prof. Jerzy Kłoczkowski i Instytut Europy Środkowo-Wschodniej | *Unia Lubelska*

12.30 prof. Pyżard Szarycki (UMCS) *Awans Lublina za Jagiellonów*

12.55 prof. Tomasz Panfil (KUL) *Ikonaografia średniowiecznego Lublina*

13.00 - 13.30 przerwa

Moderator: Agnieszka Pomarańska (KNNS KUL)

13.30 dr Arkadiusz Stasiak (KUL) *Naukowy wymiar lubelskich obchodów setnej rocznicy śmierci Stanisława Staszica*

13.55 prof. Henryk Gąplik (KUL) *Lublin i kościoły w czasach nowożytnych*

14.25 prof. Eugeniusz Niebelski (KUL) Ks. Stanisław Matras – uczestnik powstania 1863 r. *Zesłaniec i pamiętnikarz*

14.55 dr Ireneusz Sadurski (Lublin) *Uczniowie i absolwenci gimnazjum lubelskiego wobec wystąpień politycznych 1860-1862 r. i powstania styczniowego*

15.20 pokaz filmu historycznego z serii *Ocalić od Zapomnienia*

Dzień drugi (czwartek)

Moderator: Andrzej Gładysz (KNNS KUL)

10.00 dr hab. Cezary Turacha (KUL) *Biskup Gorali i Jego Lubelszczyzna*

10.20 dr Bahdan Szucki (Lublin) *Narodowe Sily Zbrojne w walce z nazistami i komunistami*

10.50 red. Adam Sikorski (TVP 3 Lublin) *Powstanie Zamojskie*

11.15 pokaz filmu historycznego *Powstania Zamojskie*

13.00 - 13.30 przerwa

Moderator: Jacek Pozrowożyszyk (KNNS KUL)

13.30 prof. Grażyna Karolewicz (KUL) *Role Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*

13.55 mgr Lukasz Świebka (Instytut Europy Środkowo-Wschodniej) *Hrubioszów jako przykład zniszczenia przestrzeni historycznej*

14.20 dr Zdzisław Bieleń (Lublin) *Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Mironima Łopacińskiego 1907 - 2007 r.*

14.45 Ks. abp Bolesław Pylak (Lublin) *Wizyta papieża Jana Pawła II w Lublinie*

15.10 Zakończenie sesji naukowej

Patronat medialny Współpraca Sponsor

Głównym celem sesji było ukazanie patriotycznej postawy uczniów Gimnazjum Lubelskiego w okresie manifestacji patriotycznych, a także ich uczestnictwo w bronią w rękę w Powstaniu Styczniowym i konsekwencje tego uczestnictwa. Dzięki nowym materiałom źródłowym udało się poszerzyć dotychczasową wiedzę na ten temat, uzupełniając tym samym dawniejsze publikacje wybitnych historyków ze środowiska lubelskiego m.in. prof. R. Bendera i prof. E. Niebelskiego z KUL oraz prof. W. Śładkowskiego i prof. M. Villoume z UMCS, a także Józefa Tomczyka znanego badacza dziejów Powstania Styczniowego na Lubelszczyźnie. Bogaty zasób źródłowy znajdujący się w Archiwum Państwowym w Lublinie umożliwił próbę ukazania wielorakich aspektów polityki oświatowej caratu, której podlegali również uczniowie Gimnazjum Lubelskiego przez cały omawiany tu okres. Podjęty problem

okazał się niezwykle cenny dla samego autora, nauczyciela historii i wiedzy o społeczeństwie w IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie. W trakcie pisania pracy zaistniała możliwość zaprezentowania niektórych rozdziałów na sesjach naukowych, a ich tekst został złożony w szkolnej bibliotece, jako pomoc dydaktyczna dla uczniów i nauczycieli do wykorzystania na lekcjach XIX-wiecznej historii. Wykonane przez nas badania dotyczące uczniów Gimnazjum Wojewódzkiego (Gubernialnego) Lubelskiego powodują konieczność kontynuowania tych badań dla Lublina w późniejszych okresach. W efekcie realizując ten dezyderat otrzymalibyśmy całościową monografię Gimnazjum Lubelskiego. Koniecznym wydaje się też porównanie osiągniętych wyników z innymi szkołami tego typu funkcjonującymi w analogicznym okresie w Królestwie Polskim. Mój artykuł na ten temat został opublikowany w czasopiśmie naukowym¹⁶.



2008



Kolejnym przedsięwzięciem zmierzającym do doskonalenia mojej pracy były wycieczki przedmiotowe „**Po XIX-wiecznym Lublinie**”, mające przygotować uczniów do uczestnictwa w dziedzictwie kulturowym miasta Lublina i Lubelszczyzny. Wykorzystując moje wcześniejsze doświadczenia pedagogiczne, a przede wszystkim umiejętność analizy źródłowej i penetracji archiwalnej, a także rozumiejąc potrzebę zapoznawania uczniów z

dziedzictwem regionalnym XIX-wiecznego Lublina, przygotowywałem ich do czynnego

¹⁶ I. Sadurski, *Udział uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w manifestacjach patriotyczno-religijnych przed Powstaniem Styczniowym. Z dziejów edukacji na Lubelszczyźnie*, „Summarium” 2010, R. 39 (59), s.23-43.

poznawania życia kulturalnego miasta w przeszłości. W tym celu dnia 12 czerwca 2008 r. udaliśmy się na wycieczkę historyczną pt. **Ulicami XIX-wiecznego Lublina**. Jej głównym zadaniem było pogłębianie wiedzy o swoim mieście, o jego kulturze i dziedzictwie kulturowym oraz ukazanie jego topografii w XIX wieku. Uczniowie mieli możliwość poznania specyfiki badań historycznych, dzięki którym kształtują zaufanie do historii jako nauki, a przecież jednym z podstawowych celów edukacji historycznej jest uczenie myślenia historycznego. Przystępując do tworzenia scenariusza wycieczki edukacyjnej wziąłem przede wszystkim pod uwagę:

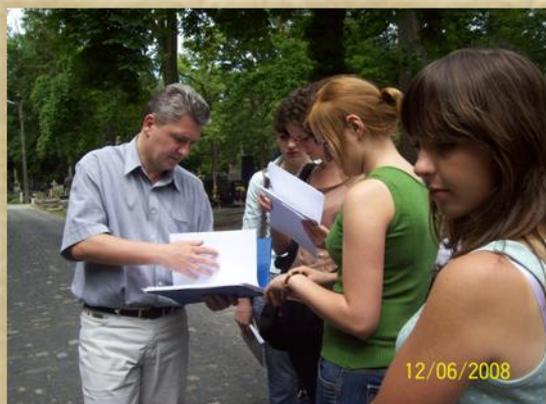
Plan wychowawczy szkoły;

- Zapoznanie młodzieży z przeszłością regionu i jego dniem dzisiejszym;
- Atrakcyjność przedmiotu dla uczniów;
- Możliwość realizacji i prezentacji wartości rodzinnych związanych z wartościami kulturowymi wspólnoty lokalnej;
- Wskazanie i akcentowanie miejscowych przykładów dziedzictwa kulturowego ułatwiające wrastanie ucznia w kulturę regionu oraz kultywowanie tradycji i zwyczajów regionalnych;
- Motywowanie uczniów do bezinteresownego działania na rzecz własnego środowiska i regionu;
- Kształtowanie umiejętności korzystania z różnych źródeł informacji, przede wszystkim praca z tekstem źródłowym.

W trakcie opracowywania scenariusza (zob. str. 43-45) zdawałem sobie sprawę, że muszę moich uczniów zainteresować omawianą problematyką, stąd formy mojej pracy nie mogły być konwencjonalne. Wybraliśmy się na wycieczkę na cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie. Przy wspólnej mogile powstańczej (sek.9/10) przybliżyłem uczniom postacie Leona Frankowskiego – pierwszego komisarza Rządu Narodowego w Powstaniu Styczniowym na województwo lubelskie, oraz dowódców oddziałów powstańczych: Józefata Barszczewskiego (lat 26), Tadeusza Błońskiego (52 lata), Kazimierza Bogdanowicza (lat 26), Jana Kochańskiego (lat 26) oraz Józefa Meskuła (lat 30).



Galeria zdjęć z wycieczki historycznej „Ulicami XIX-wiecznego Lublina” w dniu 12 czerwca 2008 r.



**SCENARIUSZ WYCIEZKI HISTORYCZNEJ
IX LO im. M. KOPERNIKA W LUBLINIE**

DATA: 12. 06. 2008 r.

GODZINA: 13.30-15.30

KLASA: II C

PROWADZĄCY: dr. Ireneusz Sadurski

DZIAŁ PROGRAMU: Lubelszczyzna między powstaniami (1831-1864)

TEMAT: ULICAMI XIX-WIECZNEGO LUBLINA

ZAKRES TREŚCI:

1. ZAJĘCIA W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W LUBLINIE – ZAPOZNANIE Z HISTORIĄ GMACHU GIMNAZJUM
2. LUBLIN – STOLICA WOJEWÓDZTWA - (GUBERNI)
3. TOPOGRAFIA MIASTA LUBLINA W XIX WIEKU
4. WYMOGI WŁADZY SZKOLNEJ WOBEC UCZNIÓW
5. MŁODZIEŻ GIMNAZJALNA WOBEC WYDARZEŃ POLITYCZNYCH W LATACH SZEŚĆDZIESIĄTYCH XIX WIEKU
6. DYSKUSJA

1. Założenia metodyczne

Cele lekcji

Po zakończeniu lekcji uczeń:

- przedstawi dzieje Lublina na terenie nowo utworzonego Królestwa Polskiego;
- omówi działalność władz wojewódzkich i gubernialnych miasta w XIX wieku;
- dostrzeże rolę Lublina jako największego po Warszawie (obok Kalisza i Płocka) ośrodka miejskiego, a zarazem ważnego punktu komunikacyjnego między Królestwem a Cesarstwem;
- zobrazuje i przedstawi topografię miasta pod względem administracyjnym (na tzw. Miasto chrześcijańskie i żydowskie w XIX wieku);
- omówi dzieje gmachu gimnazjalnego;
- omówi wymogi cesarskich władz oświatowych wobec młodzieży gimnazjalnej oraz ich stosunek do wydarzeń politycznych u progu lat sześćdziesiątych XIX wieku;
- pogłębi umiejętność analizy źródła historycznego;
- doskonali umiejętności werbalizowania własnych ocen i wniosków na temat XIX-wiecznego Lublina;
- doceni wartość odkrywania źródła historycznego na podstawie różnych archiwaliów.

Metody pracy

- wykład nauczyciela;
- elementy rozmowy nauczającej;
- dyskusja;

- ćwiczenia w grupach z mapą ukazującą miejsce zamieszkania uczniów Gimnazjum Lubelskiego w latach 1845/46, 1849/50, 1864/65;
- praca z tekstem źródłowym.

Środki dydaktyczne

- materiały dotyczące Gimnazjum Lubelskiego w XIX w. oraz zawierające wiadomości nt. postaw młodzieży gimnazjalnej (zgrupowane w trakcie pisania pracy doktorskiej);
- mapa przedstawiająca plan miasta Lublin z 1830 r.;
- ilustracje przedstawiające: gmach gimnazjalny przy ulicy Namiestnikowskiej 296 (obecnie G. Narutowicza 12), grono profesorskie wraz z uczniami z 1866r.; umundurowanie uczniów w Królestwie Polskim obowiązujące w XIX w., dokument wyjazdu ucznia klasy V gimnazjum Hieronima Łopacińskiego, podpisany przez dyrektora szkoły Józefa Skłodowskiego, zaświadczenie wydane przez burmistrza miasta Grabowca mówiące o sprawowaniu się ucznia Laskowskiego podczas ferii, a także zachowane fotografie Józefa Skłodowskiego – dyrektora Gimnazjum w latach 1851-1862, profesora Aleksandra Gostkowskiego, Aleksandra Głowackiego (B. Prusa) – ucznia klasy VI gimnazjum, i świadectwo ukończenia gimnazjum lubelskiego, a także Leona Frankowskiego i Kazimierza Bogdanowicza – powstańców styczniowych; -listy imienne uczniów Gimnazjum Lubelskiego, którzy uzyskali maturę w latach 1858-1866; -tabele dotyczące miejsca zamieszkania uczniów Gimnazjum Lubelskiego w roku szkolnym 1845/46, 1849/50, 1864/65.

2. Tok lekcji

Część wprowadzająca

Po odbyciu zajęć historycznych w Archiwum Państwowym w Lublinie, podczas których m. in. zapoznano uczniów z historią gmachu dawnego Gimnazjum Lubelskiego (obecnie gmach Archiwum Państwowego, ul. Jezuicka 13), nauczyciel na podstawie informacji zawartych w literaturze popularnonaukowej, pisanej pracy doktorskiej oraz sporządzonych map i odnalezionych ilustracji omawia historię ulic, dzielnic i przedmieść Lublina. Uczniowie otrzymują od nauczyciela mapę ukazującą plan miasta Lublina z roku 1830 i wspólnie analizują rozwój przestrzenny miasta. Następnie wszyscy wspólnie przystępują do uzupełniania tabeli na podstawie wiadomości uzyskanych w trakcie lekcji oraz pracy z mapą.

Tabela 1. Nazwy ulic, dzielnic i przedmieść Lublina w XIX wieku

Ulice Starego Miasta	Poza Starym Miastem	Dzielnice i przedmieścia

Na podstawie sporządzonej tabeli uczniowie mogli się przekonać, które ulice, dzielnice i przedmieścia Lublina zachowały swoje nazwy obecnie.

Część właściwa

Na podstawie sporządzonych tabel dotyczących miejsca zamieszkania gimnazjalistów lubelskich w okresie międzypowstaniowym, uczniowie IX LO mogli się naocznie zapoznać z ich obecną lokalizacją, głównie znajdującą się na Starym Mieście i w jego pobliżu. Następnie krótki wykład nauczyciela omawiający:

- miejsce zamieszkania i status majątkowy oraz aspiracje społeczne rodziców gimnazjalistów lubelskich (duża liczba danych pozwoliła odtworzyć ówczesną sieć stacji, standard i warunki opłat, system opieki wychowawczej i kontroli ze strony władz szkolnych);
- lokalizacja stacji znajdowała się w pobliżu gmachu gimnazjalnego na Starym Mieście (głównie ulice: Rynek, Grodzka, Jezuicka) oraz reprezentacyjnej ulicy Lublina – Krakowskim Przedmieściu, Królewskiej i Panny Marii.

Następnie nauczyciel zapoznaje uczniów z wymogami oświatowymi władz carskich wobec szkolnictwa w Królestwie Polskim w XIX wieku oraz na podstawie mapy ukazuje rozmieszczenie gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1832-1864. Omawia warunki przyjęcia uczniów do Gimnazjum. Ukazuje życie codzienne uczniów w szkole i poza nią. Określa wymogi, co do umundurowania i wydawania urlopów w celu wyjazdu na święta i wakacje. Wymienia absolwentów lubelskiej placówki, którzy znani są z tytuł zasług dla polskiej kultury (Aleksander Głowacki „Bolesław Prus”), literatury i publicystyki (Aleksander Świętochowski i Julian Ochorowicz). Podkreśla wysoki poziom nauczania, o czym świadczy kariera wielu jej absolwentów, którzy mogą poszczycić dużymi osiągnięciami w dziedzinie nauki: (Karol Jurkiewicz, Eugeniusz Dziewulski, Władysław Holewiński, Jan Amborski i wielu innych).

Część podsumowująca

Konstruowanie drzewa decyzyjnego. Uczniowie powinni sobie wyobrazić, że żyją w XIX wieku i muszą podjąć decyzję, jaką zająć postawę wobec wydarzeń religijno-patriotycznych i zrywu narodowego 1863 roku. Należy poddać analizie ich wybory i ocenić ich skutki (negatywne i pozytywne) oraz cele i wartości. Następnie nauczyciel wskazuje główne miejsca wystąpień patriotycznych gimnazjalistów (licealistów) lubelskich w latach 1861-1863 w Lublinie:

- 21. 01. 1861 – śpiewy zabronionych pieśni religijno-patriotycznych w kościele ojców Kapucynów;
- luty 1861 – nocne detonacje petard, urządzone na Starym Mieście i Krakowskim Przedmieściu;
- 25. 02. 1861 – udział w nabożeństwie rocznicy bitwy grochowskiej w kościele ojców Dominikanów;
- 6. 03. 1861 – udział w nabożeństwie żałobnym w katedrze lubelskiej za poległych w Warszawie;
- 9. 06. 1861 – przed kościołem powizytowskim i nowym gmachem gimnazjalnym (od 1859 r.) zgromadzone wojsko gen. Chruszczowa zagroziło użyciem siły;
- Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie – mogiła Powstańców Styczniowych.

2010



22 stycznia 2010 r. w IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie zorganizowałem sesję popularno-naukową z okazji 147 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Uczestniczył w niej Henryk Wagner wicekurator Oświaty w Lublinie, oraz Adam Polski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Fajstawic, jeden z autorów książki *Miejsca pamięci Powstania*

*Styczniowego w województwie lubelskim*¹⁷. Jego obecność na zajęciach lekcyjnych dała młodzieży okazję do ciekawej dyskusji i zadaniu wielu pytań. Wygłoszone referaty przyczyniły się do lepszego poznania i zrozumienia wydarzeń 1863 r., przybliżyły sprawy obecne w legendzie, świadomości społecznej i tradycji rodzinnej. Wysiłek organizatorów umożliwił spojrzenie na dzieje ojczyzny z perspektywy regionalnej oraz uświadomił słuchaczom ogromne znaczenie Powstania Styczniowego, które dało Polakom siłę potrzebną do przetrwania niewoli narodowej. Wicekurator Henryk Wagner podkreślił, że ważną rolę, w powstaniu odegrała młodzież. Na koniec powiedział: „Młodzi ludzie, także z Lubelszczyzny, angażowali się w walkę o wolność. Dzisiejsza sesja w Państwa szkole jest doskonałą kontynuacją tych tradycji, jest lekcją wychowania patriotycznego”.

Bezpośredni kontakt z materiałami źródłowymi oddziałuje o wiele silniej na ich czytelnika niż słowa nauczyciela czy czytanie podręcznika. Dokument sprzed prawie 150 lat robi wrażenie, wywołuje emocje i budzi refleksję. Młodzież po raz pierwszy mogła zapoznać się z XIX-wiecznymi rozporządzeniami władz powstańczych i rozkazami dowódców powstańczych. Po raz pierwszy poznała imiona i nazwiska uczestników tych wydarzeń, którzy opuścili szkolne ławki, by walczyć o wolność ojczyzny. Ujęcie nazwisk w formie zestawień tabelarycznych umożliwia dokonanie wielu badań i uzyskanie wyników ważnych dla nauki.



¹⁷ A. Polski, A. Kasprzak, *Miejsca pamięci Powstania Styczniowego w województwie lubelski*, Lublin-Fajstawice 2007.

**Galeria zdjęć ze spotkania z sesji naukowej w IX Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Lublinie
z okazji 147. rocznicy Powstania Styczniowego w dniu 22 stycznia 2010 r.**



mgr. Adam Polski

Dyrektor IX LO – mgr Zofia Bielecka i wicekurator Henryk Wagner



Pan Wicekurator Henryk Wagner skierował na moje ręce serdeczne podziękowanie.
Wyróżnienie ze strony Kuratorium Oświaty w Lublinie poczytuję sobie za honor.

Wicekurator Oświaty

„Im więcej ludzi rozwinie się dzięki Tobie,
Tym pełniejsza będzie Twoja własna realizacja”
James Clerk Maxwell

PODZIĘKOWANIE

Szanowny Pan
dr Ireneusz Sadurski
nauczyciel
historii i wiedzy o społeczeństwie
IX Liceum Ogólnokształcącego
im. Mikołaja Kopernika w Lublinie

Składam Panu serdeczne podziękowanie za wieloletnią działalność na rzecz upowszechniania wśród młodzieży wiedzy z zakresu integracji europejskiej, stosunków międzynarodowych oraz historii Polski i powszechnej. Realizacja programów i projektów edukacyjnych, sesji popularno - naukowych oraz organizacja uroczystości upamiętniających ważne wydarzenia historyczne, a także liczne Pańskie publikacje są doskonałym narzędziem wychowania patriotycznego młodego pokolenia Polaków.

Życzę Panu wielu dalszych, wspaniałych sukcesów oraz pomyślności w realizacji wszystkich planów i zamierzeń.

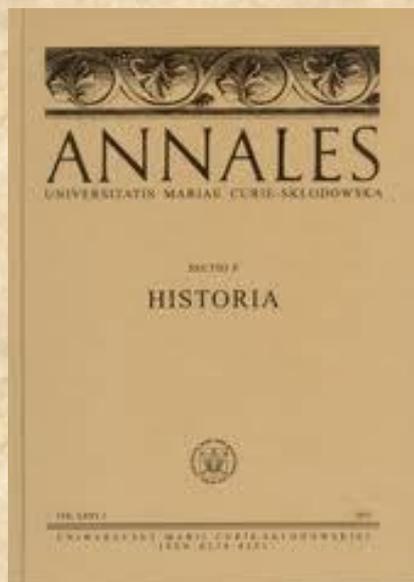
Z wyrazami szacunku

Wicekurator Oświaty w Lublinie

Henryk Bogdan Wagner

Lublin, dnia 14 grudnia 2010 r.

2011



Bardzo cenną dla mnie jest współpraca z profesorami UMCS. W Roku Marii Skłodowskiej-Curie opublikowałem artykuł w „**Annales UMCS**” o **Józefie Skłodowskim dziadku Marii Curie-Skłodowskiej, dwukrotnej noblistki z dziedziny fizyki i chemii**. Dyrektor Skłodowski był patriotą, podzielał ideały i dążenia powierzonej sobie młodzieży. Dbał o jej wychowanie patriotyczne. Uczył ich, gdy tylko miał okazję historii Polski, choć musiał robić to dyskretnie i ostrożnie. Na miarę swoich możliwości bronił zagrożonych uczniów uczestniczących w manifestacjach religijno-patriotycznych w okresie przedpowstaniowym. Z urzędu był zobowiązany, by najbardziej aktywnym uczniom wymierzać kary dyscyplinarne. Za zbyt niemiłym zdaniem władz carskich - liberalizm

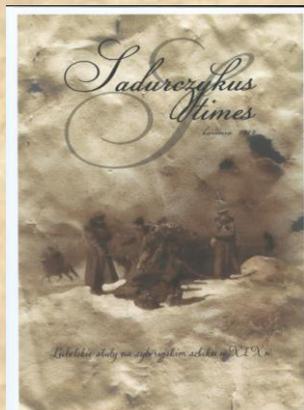
zapłacił wysoką cenę utracił stanowisko 1 października 1862 r. i przeszedł na przedwczesną emeryturę. Jego autorytet wśród uczniów i nauczycieli narodowości polskiej był niezachwiany, a wynikał z podziwu i miłości. Po upadku powstania w Gimnazjum Lubelskim nie było już zasłużonego dyrektora ani patriotycznie usposobionych nauczycieli. Nie miał, kto przemówić do rozsądku uczących¹⁸.

Zafascynowany postacią **dyrektora Józefa Skłodowskiego, wybitnego pedagoga, postanowiłem spróbować zrealizować "testament"** licznych absolwentów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie, wśród których byli tak sławni, jak Bolesław Prus, Aleksander Świętochowski, Julian Ochorowicz, Henryk Wiercieński, Robert Przegaliński i wielu innych. Z tych inspiracji zrodziła się myśl uczczenia jego zasług w bardziej wyeksponowanej, materialnej formie. W trakcie licznych rozmów i dyskusji, które podejmowałem przy różnych okazjach, wysunąłem by postawić jego osobie pomnik lub choćby umieścić popiersie. Jako historyk uważam, że warto by podjąć tę niezrealizowaną dotąd inicjatywę.



¹⁸ I. Sadurski, Józef Skłodowski – nauczyciel, dyrektor i wychowawca w szkołach Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym, *Annales Universitatis Mariae - Curie- Skłodowska Lublin — Polonia*, Vol. LXVI, z.1 Sectio F 2011, s.7-55.

2012



Oprócz różnych form mojego zaangażowania w pracy z młodzieżą nad tematyką europejską pragnę zwrócić uwagę na bardzo ciekawą inicjatywę uczniowską, będącą w dużej mierze- jak sądzę- wynikiem moich starań o popularyzowanie omawianej tu problematyki. W maju 2004 r. Szkolny Klub Integracji Europejskiej wydał pierwszy numer szkolnego czasopisma „**SADURCZYKUS TIMES**”¹⁹. W styczniu 2012 r. w 149. rocznicę Powstania Styczniowego, wydano zbiór relacji z Patriotycznego Zrywu Powstańczego²⁰.

Kontynuując powyższą tematykę, w Wydziale Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin. Dnia 2 października 2012 r. został złożony szkolny projekt edukacyjny z historii: **Polacy w Rosji, Rosjanie w Polsce - zesłańcy, odkrywcy, budowniczości, żołnierze, twórcy, emigranci**”, który pierwotnie miałem złożyć w **Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia w Warszawie**. (zał. nr. 5) Warunkiem jego przyjęcia miało być znalezienie szkoły na terenie Federacji Rosyjskiej, co się początkowo nie powiodło z powodu niechęci strony rosyjskiej w Kaliningradzie. Dopiero efekty podjętych działań, przy współpracy z III Liceum Ogólnokształcącym im. Unii Lubelskiej w Lublinie, **pozwoliły dnia 27 czerwca 2013 r. nawiązać współpracę ze szkołą w Moskwie z końcem roku szkolnego**.

Typizacja problematyki dotyczy czterech zaplanowanych bloków tematycznych: po pierwsze, - będzie obejmować dzieje lubelskich zesłańców zwłaszcza postyczniowych, i rosyjskich rewolucjonistów na Syberię, która stała się symbolem męczeństwa i wspólnej walki obydwu narodów o wolność i sprawiedliwość, - po drugie, ukazanie dramatycznego szlaku syberyjskiego młodych Polaków, byłych uczniów i absolwentów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w latach 1832-1864 (na przykładzie **Henryka Wiercieńskiego**), którzy przemierzali szlak licznych wcześniejszych pokoleń, marząc o wolnej Polsce; po trzecie, ukazanie roli ks. Piotra Ściegiennego, przebywającego na zesłaniu 25 lat. Jego postać urosła do miana symbolu. Żywa pamięć o jego tragedii nastrojała patriotycznie i antyrosyjsko młode pokolenie Polaków; po czwarte, **ukazanie rewolucjonistów rosyjskich, których odnajdujemy w Powstaniu Styczniowym na Lubelszczyźnie**. Temat projektu został wybrany celowo, bo zdajemy sobie sprawę, jak niewiele współczesna młodzież, w tym lubelska, wie o losach swoich rówieśników żyjących w



¹⁹ <http://copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2004-05.pdf>

²⁰ copernicus.9lo.lublin.pl/~is/sadurczykus/s/st-2012-01.pdf

okresie niewoli narodowej, zwłaszcza w czasie Powstania Styczniowego i popowstaniowych represji w XIX wieku. **Włączenie do badań również losów zesłanych Rosjan, sprzeciwiających się czynnie caratowi, może przyczynić się do nawiązania dialogu w stosunkach polsko-rosyjskich opartych na rzeczywistych historycznych podstawach.**

Pragnę jednocześnie nadmienić, że zostałem zaproszony przez Katedrę Literatury Rosyjskiej Instytutu Filologii Słowiańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II do wygłoszenia prelekcji nt. Rosyjscy nauczyciele Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w okresie międzypowstaniowym. Miała ona miejsce 23 maja 2013 r.





22-23

maja 2013

CN 004

Collegium Norwidianum

Katolicki Uniwersytet Lubelski
Jana Pawła II

Lublin, Al. Radawickie 14

Instytut Filologii Słowiańskiej
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

zaprasza

na wystawę książek rosyjskich i konferencję naukową

Rosyjskie ślady w Lublinie.
Emigracja rosyjska w Polsce

Русские следы в Люблине.
Русская эмиграция в Польше

22 maja 2013 (środa)

12.30 Uroczyste otwarcie wystawy książek rosyjskich w ramach projektu Domu Rosyjskiej Zagranicy im. Aleksandra Sobienicyna w Moskwie „książki jako dar”:
Prorektor KUL, Dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych,
Светлана Романова (Москва), Проект Дома русского зарубежья им. А. Солженицына «книжки в дар»

13.30 Koncert studentów Instytutu Filologii Słowiańskiej

14.30 przerwa obiadowa

15.30 Tematyczna wydeczka po Lublinie: „ruskie” i „rosyjskie” miejsca Lublina. Эскурсия по русским местам Люблина (dr hab. Jacek Chachaj)

23 maja 2013 (czwartek)

9.00 dr Павел Трибунский (Москва), Дом русского зарубежья им. А. Солженицына: история создания, основы деятельности, научные проекты, архивно-книжные ресурсы

dr Zbigniew Józwiłk, Z rodowodu Sęgiusza Rabinina

dr hab. Jacek Chachaj, Ruskie tropy w średniowiecznym Lublinie

mgr Jolanta Żuk-Orysiak, Malowidła bizantyjsko-ruskie w Kaplicy św. Trójcy w Lublinie

11.00 przerwa na kawę

11.30 Projekcja filmu: Посольство на Таганском холме (Poselstwo na wzgórzu Taganka)

prof. Henryk Gapski, „Geografia rosyjsko-polska” Lublina. Refleksje historyka

dr Ireneusz Sadurski, Rosyjscy nauczyciele Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie w okresie międzypowstaniowym

dr Monika Sidor, Петербургские корни Люблинского католического университета

prof. Grzegorz Kuprianowicz, Российские следы в истории люблинского Православия

13.30 przerwa obiadowa

14.30 prof. Jan Orłowski, Русская литература в люблинской печати

prof. Mirosław Filipowicz, Życie intelektualne diaspory rosyjskiej w dwudziestolecu międzywojennym w Polsce

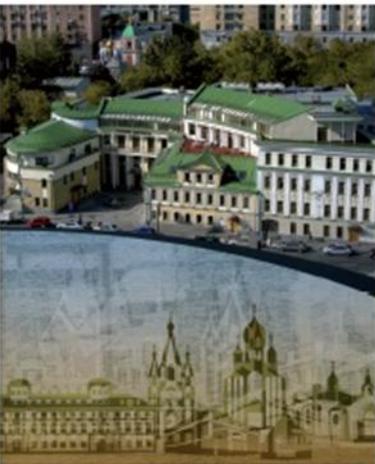
prof. Anna Woźniak, Русские писатели эмигранты в Польше

Dyskusja

16.15 zamknięte obrady

17.00 Stara Aula (Gmach Główny) – Recital Borysa Somerschafa: Романсе rosyjskie (Borys Somerschaf – wokal, Jakub Medoborek – gitara, Serijj Fendak – skrzypce)

koncert jest częścią projektu „Wielokulturowy Lublin” – wstęp wolny





Wielokulturowy
Lublin



Na podstawie podjętych badań stwierdziłem, że przez cały omawiany okres międzypowstaniowy ogółem w Gimnazjum (wojewódzkim) Gubernialnym w Lublinie pracowało 94 nauczycieli, w tym 21 nauczycieli języka rosyjskiego, wśród nich tylko 7 rodowitych Rosjan, co stanowi 7,44% ogółu. Mogę więc stwierdzić, że w Gimnazjum Lubelskim rusyfikacja w okresie międzypowstaniowym nie przybrała ostrych form i nie przyniosła znacznych rezultatów. Było to skutkiem braku odpowiedniej kadry, która by gorliwie wykonywała zalecenia rosyjskich władz oświatowych. Rodowici

Rosjanie, poza Janem Aleksandrowskim i Eugeniuszem Stepanowem, nie wyróżniali się ani fachowością ani sumiennością. Tekst prelekcji będzie opublikowany w Rocznikach Humanistycznych wydawanych przez Towarzystwo Naukowe KUL.

Wszystkie przeprowadzone przeze mnie zajęcia otwarte okazały się dla mnie bardzo ważne i pożyteczne, gdyż od zaproszonych gości usłyszałem wiele bardzo cennych uwag i spostrzeżeń mojej dotychczasowej pracy. Uważam, że dały też szersze spojrzenie na nauczanie historii, zwłaszcza XIX-wiecznego okresu, w tym województwa (guberni) lubelskiego.

Powstanie styczniowe – 22 stycznia 1863 r. – jesień 1864 r. – największe polskie powstanie narodowe o znaczącym wkładzie w historię Polski, zorganizowane przeciwko Imperium Rosyjskiemu, ogłoszone manifestem 22 stycznia 1863 r. wydanym w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy. Zostało spowodowane m.in. narastającym rosyjskim terrorem (w tym „branką”) wobec polskiego biernego oporu. Powstanie objęło całe Królestwo, znaczną część Litwy oraz Wołyń. Najdłużej walczące oddziały księcia generała Stanisława Brzóska utrzymały się na Podlasiu do grudnia 1864 r. Książę Brzóska po ujęciu został powieszony w Sokołowie Podlaskim. Powstanie miało charakter wojny partyzanckiej, w której stoczono ok. 1200 bitew i potyczek. Wśród najwybitniejszych osobowości powstania byli m.in.: dyktator powstania od 17 października 1863 do 10 kwietnia 1864 – Romuald Traugutt oraz dowódcy i działacze powstańcy: Józef Hauke-Bosak, Marian Langiewicz, Antoni Jeziorański, Zygmunt Jordan, Michał Kruk-Heydenreich, Stefan Bobrowski, Dionizy Czachowski, Zygmunt Wróblewski, Zygmunt Sierakowski, Konstanty Kalinowski, Marcin Borelowski „Lciewel” i in. Mimo początkowych sukcesów zakończyło się klęską powstańców, z których kilkadziesiąt tysięcy zostało zabitych w walkach. Zaborca rosyjski wobec uczestników dopuścił się różnorodnych represji w tym ok. 38 tys. zostało zesłanych na Syberię, setkom miast odebrano prawa miejskie, zlikwidowano Bank Polski, skasowano klasztory katolickie w Królestwie, skonfiskowano ok. 1600 majątków ziemskich. Powstanie styczniowe stanowi ważny element w historii Polski; pozostawiło trwałe ślady w sztuce i literaturze polskiej, litewskiej i białoruskiej XIX i XX wieku.



Broń z 1863 roku